Dziś 20 stron. Specjalny dodatek „Republika Dzieci"

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok VIII. | ŁÓDŹ. WTOREK, 14 października 1930 ROKU | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 282

WYKRYCIE PRZYGOTOWAŃ DO ZAMACHU na Marszałka Piłsudskiego.

Uczestnicy aresztowani. — Są to członkowie milicji P.P.S. C.K.W. —

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Policja warszawska wykryła daleko posunięte przygotowania do dokonania zamachu na osobę Marszałka Piłsudskiego. Wobec uchylenia ostatniej nocy spisku policja warszawska przystąpiła z niedzieli na poniedziałek do aresztowania jego uczestników. Energiczna akcja doprowadziła do aresztowania wszystkich uczestników spisku. Do spisku tego należeli najwybitniejsi członkowie milicji partyjnej PPS CKW w Warszawie.

Podczas rewizji znaleziono u wszystkich aresztowanych większą ilość broni i amunicji rewolwerowej i karabinowej, ponadto wiele materjałów wybuchowych. Dotychczas aresztowano następujące osoby:

Piotr Jagodziński, pracownik budowlany,

Witold Purzycki pracownik Kasy chorych,

Eugenjusz Przetacznik, robotnik,

Marjan Synowiecki, redaktor tygodnia „Chłopska prawda" wydanego przez PPS,

Dominik Trochinowicz, pracownik Kasy chorych, oraz trzej przywódcy milicji partyjnej PPS CKW, zamieszkali w miejscowościach pod Warszawą a mianowicie:

Józef Białkowski,

Zygmunt Roczyński,

Ewerst Chróścicki.

Dalsze energiczne śledztwo trwa.

Komunikaty oficjalne.

Warszawa, 13 października.
Polska Agencja Telegraficzna)

Dzisiaj aresztowano w Warszawie pięciu członków Polskiej Partii Socjalistycznej pod zarzutem planowania indywi:ualnej akcji terorystycznej przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu.

Warszawa, 13 października.
(P[illegible] Agencja Telegraficzna).

Władze bezpieczeństwa zaaresztowały kilku członków milicji PPS.CKW. pod zarzutem przygotowania akcji terorystycznej.

Według dotychczasowych zeznań organizatorem tej akcji był Jagodziński, który zamierzał rzucić bombe na samochód Marszałka Piłsudskiego, używając swych współtowarzyszy do osłonięcia strzałami rewolwerowemi swej ucieczki.

„Zamachu dokonam osobiście",

Spólnicy mieli osłaniać ogniem rewolwerowym ucieczkę Jagodzińskiego.

Na rogu Ujazdowskiej i Wiejskiej zamachowcy mieli czekać na przejazd Marszałka.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

W świetle zebranych przez nas w kołach najbardziej miarodajnych informacyj szczegóły przygotowanego zamachu na Marszałka Piłsudskiego przedstawiają się następująco:

Zamach był przygotowany przez aresztowanego przywódcę milicji P.P.S. C.K.W. Piotra Jagodzińskiego. W tym celu dobrał on sobie

CZTERECH KOMPANÓW

w osobach Trochimowicza, Białkowskiego, Chróścickiego i Purzyckiego, z którymi omawiał szczegóły przygotowawcze, trzymając w tajemnicy jednak, na kogo zamach ma być wykonany. Szczegóły zamachu Jagodziński omawiał z czterema swymi pomocnikami w mieszkaniu niejakiego Malika w Warszawie przy ul. Leszno 55. Aresztowani zeznają zgodnie, że

NIE WIEDZIELI, NA KOGO ZAMACH MA BYĆ WYKONANY,

mieli jednak wrażenie, że chodzi o zorganizowanie zamachu na eskortę, wiozącą aresztowanych posłów do Brześcia nad Bugiem.

Wprawdzie Jagodziński zaznaczał z góry, że chodzi o

SPRAWY BARDZO POWAŻNE

i że kto nie czuje się na siłach, niech lepiej cofnie się przedtem, jednak z właściwego zamiaru swego nie zdradzał się.

Na jednem z takich posiedzeń przygotowawczych odmówił udziału w zorganizowaniu zamachu Chróścicki, na zebraniu Jagodziński wyjaśnił jednak, że ZAMACHU DOKONA ON OSOBIŚCIE. W piątek 10 b. m. wieczorem między godz. 6 a 7 przed domem przy Al. Jerozolimskiej 36 miał on dokonać zamachu, gdyż tamtędy przejeżdża zwykle o tej porze z prezydjum rady ministrów do Belwederu Marszałek Piłsudski. Dom 36 przy Al. Ujazdowskiej znajduje się tuż przy ul. Wiejskiej. Po zamachu miał Jagodziński uciekać ul. Matejki, Wiejską, do ogrodu książąt Lubomirskich, ciągnącego się aż do ul. Solnej. Towarzysze jego mieli osłaniać ucieczkę jego

OGNIEM REWOLWEROWYM.

W oznaczonym dniu około godz. 5-ej po południu zebrali się spiskowcy przy ul. Solnej, ażeby wsiąść w przechodzący tamtędy tramwaj linji nr. 9 i udać się na Al. Ujazdowskie. Tuż przed wejściem do tramwaju oświadczył Jagodziński, że DOKONA ON ZAMACHU NA MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

W tym momencie u zebranych spiskowców nastąpiło całkowite załamanie się. Po krótkiej wymianie zdań odmówili Jagodzińskiemu uczestnictwa i cofnęli się przed współudziałem w zamierzonym zamachu, twierdząc, że

NIE MOGĄ WSPÓŁDZIAŁAĆ W ZAMIERZONYM ZAMACHU NA ŻYCIE MARSZAŁKA.

Warszawskie władze bezpieczeństwa miały już od kilku dni wiadomości, że bojówka partyjna PPS CKW przygotowuje jakiś zamach, ale nie wiedziała na kogo. Ustalono mimo to miejsce zebrań przy ul. Leszno 55 i nazwiska Jagodzińskiego jak i jego towarzyszy. Już od tygodnia dom ten pozostawał pod

ŚCISŁĄ OBSERWACJĄ POLICJI.

Chcąc złapać wszystkich sprawców policja pozostawiła ich na wolnej stopie aż do soboty, a w niedzielę w nocy na poniedziałek dokonała aresztowania ich. Wszystkich osadzono w Warszawie i oddano do dyspozycji sędziego śledczego. Charakterystyczny jest szczegół, że Piotr Jagodziński jest jednym z wykonawców zamachu bombowego na życie gubernatora Skałłona dokonanego w Warszawie przed 18 laty...

Konflikt u sjonistów.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

B. poseł dr. Rozmaryn udał się do Krakowa celem porozumienia się z p. Thonem o wystawienie jego nazwiska na liście sjonistycznej w Warszawie, równolegle do listy sjonistycznej posła Grynbauma. Zatarg pomiędzy sjonistami Kongresówki i Małopolski, który sie rozpoczął od zgłoszenia dwuch oddzielnych list państwowych, pogłębił sie obecnie do tego stopnia, że w okręgach, gdzie sjoniści wystawią listę z nazwiskiem posła Grynbauma, sjoniści z Małopolski wystawią również swe listy i odwrotnie.

STOPA PROCENTOWA PRZY KREDYTACH CELNYCH na towary sprowadzone drogą morską przez Gdynię została rozporządzeniem m.n. skarbu obniżona z 4,5 do 4 proc. rocznie. Obniżenie to pozostaje w związku z obniżeniem stopy procentowej przez Bank Gdański.

Aresztowania b. posłów

Z artykułu 129...

Ostrów, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Prokurator sądu okręgowego w Łomży zarządził dnia 11 b. m. aresztowanie i osadzenie w więzieniu w Łomżv Romana Janowskiego — prezesa zarządu powiatowego PSL Wyzwolenie w Ostrowi Mazowieckiej. Janowski postawiony został w stan oskarżenia z art. 129 za kolportaż nielegalnego wydawnictwa i z art. 138 k. k. za czynne znieważenie policjanta.

Dochodzenie sądowe przeciw b. posłowi Graebemu.

Poznań, 13 października.

Prokuratura sądu okręgowego w Bydgoszczy wdrożyła postępowanie karne przeciw b. posłowi na sejm Graebemu, z klubu niemieckiego, w sprawie Deutschtumsbundu.

W dniu 11 b. m. sędzia śledczy sądu okręgowego przesłuchał b. posła Graebego. W ciągu bieżącego tygodnia prokuratura wygotuje akt oskarżenia, tak, że rozprawa odbyć się będzie mogła jeszcze przed wyborami.

Rozprawa sądowa przeciw b. posłowi Kotarskiemu.

Lublin, 13 października.

Dowiadujemy się, że sąd okręgowy w Lublinie nie uwzględniwszy zażalenia b. posła Kotarskiego (PPS. CKW.) o zmianę zastosowanego wobec niego środka zapobiegawczego — wyznaczył termin rozprawy głównej przeciwko niemu na dzień 3 listopada r. b.

B. poseł Kotarski oskarżony jest z art. 129, część I-sza punkt 3 i 6, oraz z art. 532, częśść II-ga kod. karn.

Raport p. Dewey'a.

Warszawa, 13 października

Jak nas informują, prace nad raportem doradcy finansowego rządu polskiego za III kwartał r. b. postępują szybko naprzód, tak że przypuszczalnie około 10 listopada należy się spodziewać ich ukończenia. Jak zwykle raport ten przed podaniem go do publicznej wiadomości zostanie przesłany do Bankeres Trust et Co. w New Jorku.

W związku z ukończeniem trzechletniej kadencji, raport ten będzie ostatniem sprawozdaniem doradcy finansowego p. Dewey'a, który, jak donosiliśmy, opuszcza Polskę 20 listopada r. b.

Socjaliści grożą Hitlerowi.

Olbrzymi wiec socjalistów w Berlinie.—Czy narodowi socjaliści są partją robotniczą.—Hittler cofa się do polityki Stresemanna.— Groźba przesilenia finansowego.

Własna obsługa telegraficzna „Republiki.

Berlin, 13 października.

Socjal-demokracja berlińska zaaranżowała w „Lustgarten" manifestację pod hasłem „Przeciwko dyktaturze" i faszyzmowi, za demokracją i prawami robotniczemi.

Zebrało się **80 do 100.000 ludzi.** „Lustgarten" zapełniony był do ostatniego miejsca. Sensacją zebrania było przemówienie prezydenta Reichstagu Loebego, który oświadczył:

— W dniu zebrania się nowego Reichstagu berlińscy socjaldemokraci robią przegląd swoich sił, ażeby **pokazać frakcji socjal-demokratycznej, iż w walce, która przed nią stoi, może liczyć na miljonowe masy robotnicze, popierające frakcję we wszystkich jej usiłowaniach. Groźby i obietnice zwolenników dyktatury** pociągnęły za sobą znaczną część wyborców. Nasza manifestacja, ma im pokazać, że na **wypadek**, gdyby **groźby** te **miały się urzeczywistnić, nie pozostaniemy im winni odpowiedzi.** Sprawą burżuazji niemieckiej jest, co chce zrobić w swej obecnej sytuacji, my jednak możemy powiedzieć: **„Niech tylko przyjdą! Niemiecka demokracja spotka ich żelazną swą wolą, a jeżeli trzeba będzie — swą robotniczą pięścią!**

W zwartym szeregu staniemy wobec

POGRÓŻEK NARODOWYCH SOCJALISTÓW

i pogróżki te odeprzemy. Zwolennicy **dyktatury** nazywają się partją „robotniczą", nazywają się narodowymi „socjalistami". Któż są ci robotnicy, ci socjaliści, gdzie zadokumentowali się swojemi **„czerwonemi"** czynami?

To nacjonaliści, kapitaliści i finansiści, czekali na przyjście nowej partji robotniczej. W tych krajach Niemiec, gdzie narodowi socjaliści zasiadają już w rządach, nie idą z robotnikami ale z kapitalistami. A czy Hitler strząśnie z Niemiec zobowiązania wojenne? W tych dniach oświadczył on w jednym z wywiadów, że nie **weźmie na siebie żadnych nowych zobowiązań, ale wypełni punktualnie stare.** Wywiadu tego udzielił Hitler na wszelki **wypadek** po wyborach. A więc **winszujemy z powodu kontynuowania przez narodowych socjalistów polityki Stresemana!**

Hitler nie może nic poradzić na kryzys gospodarczy, odwrotnie, po sukcesach Hitlera 14 września, **miljard marek kredytu krótkoterminowego, który został nam udzielony przez zagranicę, wycofano z Niemiec.** Miljard złota niemieckiego

MUSIAŁ BYĆ WYDANY BANKOM ZAGRANICZNYM

dla podtrzymania kursu marki niemieckiej. Jeszcze 5 miljardów kredytu obcego użyźnia narodowe gospodarstwo niemieckie, ale pewne jest, **że dalsze postępy nacjonalizmu przyczynią się tylko do wycofania tych pieniędzy.**

Tak, nacjonalizm może tylko niszczyć ale nie może nic budować!

Okrzykiem na cześć międzynarodowej socjal - demokracji zakończył Loebe swe przemówienie.

Stan zdrowia Diamonda.

NEW YORK, 13 października.
(Telegram własny „Republiki")

Stan zdrowia Jacka Diamonda poprawił się w ciągu wieczoru dzisiejszego. Lekarze liczą się z możliwością utrzymania go przy życiu, pod warunkiem, że niebezpieczna rana podbrzusza nie wywoła komplikacji.

Odwiedzający rannego w szpitalu poddawani są ścisłej rewizji, gdyż nie jest wykluczone, że zamach może być powtórzony.

W kołach przestępczych jest publiczną tajemnicą, że Diamond skazany został od czasu powrotu z Europy na karę śmierci przez przestępców.

Tancerka zwabiła Diamonda w pułapkę.

Nowy Jork, 13 października.

W wyniku dochodzeń w sprawie zamachu na Jacka Diamonda, aresztowana została niezwykłej piękności tancerka imieniem Marion Roberts. Stoi ona pod zarzutem, że za namową innych przywódców zwabiła Jacka Diamonda w pułapkę. Prócz tego aresztowany został w Chicago Al Capone, jako też jego impresarjo Frank Hitti oraz 50 przemytników.

Niemcy uzyskały pożyczkę zagraniczną

125 miljonów dolarów na trzy lata.—Francja nie bierze udziału w pożyczce.—Votum zaufania dla rządu Rzeszy?

NEW YORK, 13 października.
(Telegram własny „Republiki")

Dom bankowy Lee Higginson And Comp. ogłosił, że międzynarodowe konsorcjum bankowe złożone z banków amerykańskich, niemieckich, kanadyjskich, holenderskich i szwedzkich zaproponowało rządowi Rzeszy udzielenie pożyczki 125 miljonów dolarów pod wydane specjalne 6-miesieczne bilety kasowe.

Rząd niemiecki ma prawo trzy razy kredyt ten odnawiać, tak że kredyt rozciągnie się na dwa lata.

Stopa procentowa 4,3 rocznie. Większą część kredytów przejęła grupa amerykańska, która składa sie z 22 kierowniczych domów bankowych.

Francja nie bierze udziału w tej tranzakcji. Udział banków angielskich jest planowany.

Na banki niemieckie przypada 10% pożyczki. W kołach giełdowych Wall Street akcentują, że kredyt ten jest równoznaczny z votum ufności dla rządu niemieckiego. W ciągu dnia dzisiejszego oczekiwana jest deklaracja rządu niemieckiego.

***

Berlin, 13 października.
(Telegram własny „Republiki")

Urzędowo donosza:

Rząd Rzeszy w swoim programie finansowym i gospodarczym zapowiedział że trudności finansowe budżetu 1931-32 roku będą przezwyciężone przez zredukowanie wydatków o miljard marek niemieckich. W budżecie na rok bieżący zostanie zapłacona część dotychczasowych długów bieżących. Z powodu posuwającego się kryzysu gospodarczego oczekuje się zimą zmniejszenia dochodów podatkowych, natomiast podwyższenia wydatków. Konieczny jest wobec tego kredyt wyrównawczy, zgodnie z zapowiedzią programu finansowego. Wymagany kredyt 125 miljonów dolarów zostanie oddany do dyspozycji rządu Rzeszy przez międzynarodową grupę banków. Niemiecka grupa została utworzona przez Reichsbank. Dalej komunikat rządu powtarza warunki pożyczki, znane już z komunikatu amerykańskiego. —

Katastrofa finansowa Rzeszy

czy też podstęp polityczny niemieckich przyjaciół?

Londyn, 13 października.

Niezwykłą sensację w kołach politycznych i finansowych Anglji wywołał raport specjalnych przedstawicieli Banku Anglji (Bank of England) w Berlinie, którzy wypowiedzieli się niedwuznacznie

za rewizją planu Younga.

Według otrzymanych przez zarząd Banku informacyj, sytuacja ekonomiczna Niemiec doszła do tak krytycznego stanu, że o ile w jaknajszybszym czasie nie nastąpi rewizja planu, spodziewać się należy

KATASTROFY FINANSOWEJ RZESZY.

Sytuacja gospodarcza w Niemczech jest znacznie gorsza, niż sobie zdają z tego sprawę szerokie masy. W jednej tylko gałęzi przemysłu, mianowicie w budowie parowozów, spadek produkcji doszedł do 75 proc. Koleje Rzeszy zmuszone będą w przyszłym roku **zredukować swoje zamówienia z 1.200 na 300 lokomotów.**

Wiele fabryk ulegnie zamknięciu, gdyż z powodu małych zamówień produkcja staje się deficytowa.

Niekorzystnie na sytuację gospodarczą wpłynęła również

WOJNA CELNA Z POLSKĄ,

która spowodowała podwyższenie cen środków żywności.

Tajemnicze zjawisko atmosferyczne

przyczyną katastrofy „R. 101".

Londyn, 13 października.

Znany konstruktor sterowców niemieckich, dr. Eckener, udzielił wywiadu przedstawicielowi „Times" w sprawie katastrofy sterowca angielsk. „R. 101".

Dr. Eckener oświadczył, iż 5 b. m., t. j. w dniu katastrofy sterowca, **był świadkiem zjawiska atmosferycznego, którego nie zaobserwował podczas 30 lat swej praktyki lotniczej.**

Podczas lądowania Zeppelina dr. Eckener zauważył w pewnej chwili, iż **altimetr wykazuje wysokość około 130 mtr., podczas gdy w rzeczywistości sterowiec znajdował się już przy ziemi. Zaszedł tu niezwykły wypadek raptownej zmiany ciśnienia atmosferycznego.**

Dr. Eckener przedstawi władzom angielskim wyczerpujące sprawozdanie na temat tego zjawiska, które mogło być również przyczyną katastrofy sterowca angielskiego.

Uczeń angielski

aresztowany przez bolszewików.

Pekin, 13 października.

W dniu 25 ub. m. na granicy sowiecko-chińskiej został aresztowany przez policję sowiecką siostrzeniec deputowanego Jowetta, nazwiskiem również Jowett, uczeń jednej ze szkół angielskich. Udawał się on w odwiedziny do swoich krewnych, zamieszkałych w Pekinie. Po aresztowaniu chłopak został odstawiony do Czity. Paszport jego został podobno skradziony.

Burzliwe otwarcie Reichstagu.

Książe August Wilhelm pruski na trybunie. — Marsz hitlerowców na sali.—Okrzyki i awantury na sali—Policja dokoła gmachu parlamentu.

Skandale i bójki na ulicach Berlina.

Własna obsługa telegraficzna „Republiki".

Berlin, 13 października.

Potężna sala parlamentu Rzeszy na wiele godzin przed rozpoczęciem obrad była wypełniona po brzegi publicznością, a ciągle nowe rzesze ciekawych usiłowały dostać się na trybuny. Wśród publiczności znajdował się również książę August Wilhelm pruski.

Posłowie socjalistyczni i partyj centrowych zajęli miejsca o godz. 2 m. 45. Następnie zjawili się na sali nacjonaliści, potem komuniści, a w końcu dopiero *przyszli nacjonaliści z dr. Frickiem na czele.*

Wszyscy nacjonal-socjaliści, którzy razem wmaszerowali na salę *ubrani byli w bronzowe koszule z odznakami „Hackenkreuz" na ramieniu.* Partje lewicowe powitały ich

OŻYWIONEM „HALLO".

przyczem dało się słyszeć *kilka gwizdów pod ich adresem.*

Ławy, zajmowane przez partje rządowe, stały puste. Dopiero później zjawili się niektórzy ministrowie. Kanclerz Bruening nie był obecny na początku podzenia.

Punktualnie o godz. 3 zajął fotel prezydjalny *najstarszy wiekiem* 83-letni p. Herold, poseł z partji centrowej. W tej chwili komuniści poczęli wznosić okrzyki, by znieść „stan oblężenia" policji dokoła parlamentu.

Poseł Herold stwierdził, *że jest najstarszy wiekiem, gdyż urodził się w roku 1848*, poczem powołał na sekretarzy posła Taubadela (socjal-dem.), Göringa (nacjonal-socjalista), panią Teusch (centrum) i Raucha (ludowcy bawarscy).

Tymczasem komuniści, nie przestając w dalszym ciągu *hałasować, domagali się zlikwidowania policji z placu przed parlamentem.*

Przy odczytywaniu nazwiska swego, dr. Albrecht (nacjonal-socjalista), gdy pod adresem jego poczęły padać okrzyki, zawołał: „Niech żyje Hittler!", na co z ław lewicy

ODPOWIEDZIANO MU GŁOŚNYM ŚMIECHEM.

Przy wywoływaniu kanclerza Brueninga padły okrzyki z ław komunistycznych:

„DYKTATOR GŁODOWY!",

a przy nazwisku dr. Fricka wywiązała *się ożywiona wymiana okrzyków między nacjonalistami i komunistami.*

Dr. Goebbel do chwili wywoływania go nie był obecny, a na dźwięk jego nazwiska padły *okrzyki z ław komunistycznych: „Precz", na co nacjonaliści odpowiedzieli gromkiem:*

„NIECH ŻYJE GOEBBEL!"

W chwilę potem zjawił się na sali dr. Goebbel, którego zwolennicy partyjni powitali

spotanicznem brawem i wiwatami.

Dr. Goebbel zajął miejsce, a ożywiona wymiana zdań między komunistami i nacjonalistami nie ustawała, przyczem komuniści rzucali okrzyki, tyczące się procesu Goebla, na co ten odrzekł:

„Tak, ja sabotuje waszą burżuazyjną sprawiedliwość".

Podczas dalszego odczytywania nazwisk posłów dochodzi do ciągłych okrzyków ze strony komunistów pod adresem każdego z posłów, na co również odpowiadają nacjonal-socjaliści).

Dr. Hilferdinga (socjal-dem.) przywitali nacjonaliści głośnem „hallo!", a znów socjal-demokraci przy pośle narodowo-socjalistycznym Münchenmeyerze obrzucili go głośnem *„Pfui!"*

Blisko godzinę trwało odczytywanie nazwisk wszystkich posłów, przyczem przy odczytywaniu nazwisk komunistycznych, ci wznosili

REWOLUCYJNE OKRZYKI.

Następnie przystąpiono do odczytywania wniosków. Socjal-demokraci złożyli wniosek *o obniżenie pensji dla posłów najwyżej do sumy 12.000 marek rocznie.* Wniosek komunistów o natychmiastowe załatwienie sprawy zwolnienia posła Maddalena przyjęto większością głosów.

Około godz. 4.30 pierwsze posiedzenie Reichstagu zostało zamknięte.

Deklaracja Loebego.

Berlin, 13 października.
(Telegram własny „Republiki")

Prezydent Loebe oświadczył, że pogłoski, jakoby miał on odrzucić współpracę z wiceprezesem parlamentu — narodowym socjalistą nie odpowiadają prawdzie. W kołach parlamentarnych uważają za możliwe, że wobec tego oświadczenia Loebe ponownie zostanie przewodniczącym parlamentu.

Pogrom szyb.

Berlin, 13 października.
(Telegram własny „Republiki").

Podczas gdy odbywały się narady w parlamencie Rzeszy, doszło w centrum miasta, a przeważnie w okolicy gmachu parlamentu i dzielnicy, gdzie mieści się ogród zoologiczny *do poważnych starć pomiędzy komunistami i nacjonalistami.*

W kawiarni Dobrin u Wertheima na Leipziger Platz i u Grünfelda na Leipzigerstr. *wybito szyby z okien.* Niezwykle energicznie interwenjowała policja piesza i konna, *nie żałując ciosów, zadawanych laskami gumowemi.* Gdy jednak demonstranci stawili opór i nic nie mogło nakłonić ich do rozejścia się, *policja była zmuszona otoczyć silnym kordonem cały okręg Zoo.* U Wertheima na parterze nie zostało ani jednej szyby w oknach, na pierwszem i na drugiem piętrze *większość szyb jest wybita.*

Sprawców wybicia tylu szyb policja nie zdołała ująć.

Prawie wszystkie sklepowe szyby wystawowe na Leipzigerstr. jak i w magazynie Tietza zostały powybijane, przyczem policja *przypuszcza, że demonstrantom, szczególnie na tem zależało, gdyż rzadko kiedy w czasie bijatyki wybito tyle szyb*

Pos. A. Dębski nie kandyduje.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Dowiaduję się, że zgodnie z prośbą zarządu Stronnictwa narodowego przedłożono w więzieniu w Brześciu nad Bugiem aresztowanemu b. posłowi Aleksandrowi Dębskiemu, czołowemu przywódcy obozu Wielkiej Polski, do podpisania deklaracje, w której wyrazić miał zgodę na kandydowanie do sejmu. Aleksander Dębski odmówił podpisania deklaracji oświadczając, że nie ma zamiaru do sejmu kandydować.

Faszyzm czeski przeciw językowi niemieckiemu w kościołach.

FRAGA, 13 października.
(Telegram własny „Republiki")

Tutejsza prasa narodowo-czeska po załatwieniu się z sprawa filmów niemieckich występuje obecnie goraco przeciw ko kazaniom niemieckim w kościołach praskich. W kołach kościelnych spodziewają się wystąpień faszystów czeskich w świątyniach.

Byłby to pierwszy tego rodzaju wypadek, gdyż nawet faszyści włoscy nie odważyli się w okresie najostrzejszych walk występować na terenie kościoła.

Statek zatonął podczas burzy.

Paryż, 13 października.
(Telegram własny „Republiki")

W pobliżu Dunkierki wyłowiony został trup kapitana parowca „Tigris", który 17 września wyruszył z Antwerpji do Aleksandrji, posiadając na swym pokładzie 13 majtków. Od tej chwili o okręcie niema żadnych wiadomości. Prawdopodobnie utonął on w ubiegły poniedziałek podczas ciężkiej burzy.

Niebezpieczeństwo wojny na Wschodzie.

Armja niemiecka oparta jest na arystokratycznym elemencie.— Wydatki na wojsko bez kontroli parlamentu. — Prusy nie znoszą myśli, iż granica polska jest od 150 km. od Berlina.

Paryż, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Dwutygodnik „La revue de deux mondes" ogłasza artykuł p. t. **„Zagadnienie Niemiec po ewakuacji Nadrenji"**, który w prasie wczorajszej wieczorowej i dzisiejszej porannej wywarł ogromne wrażenie. Aby 2-tygodnik o charakterze raczej akademickim poświęcał się jakiemukolwiek zagadnieniu chwili obecnej, trzeba aby zagad. to było rzeczywiście doniosłe. Chodzi o zagadnienie rozbrojenia, które omawia autor, podpisujący się trzema gwiazdkami, a który według dziennika „La Victoire" powinien być, sądząc ze ścisłości, przytoczonych przez niego danych, **specjalistą kwestji wojskowych, jedną z wyższych osób armji francuskiej.** Chociaż jedność akcji, na którą powołuje się autor artykułu, jest już dawno znaną osobom, które interesują się sprawami wewnętrznemi Niemiec. Autor jednak przedstawił je iugrupował w sposób wywierający niezawodnie silne wrażenie na każdym, który dba o pokój i losy swego kraju.

Wskazuje on w nim:

1) Na sposób **zasilania kadr oficerskich obecnej armji niemieckiej, złożonej wyłącznie ze szlachty, jak i armji cesarskiej. Oficerowie ci niedostępni są wszelkiemu duchowi demokratycznemu.** To samo można rzec o żołnierzach, którzy starannie są dobierani.

2) Armja ta **nie podlega wcale kontroli parlamentu.** Przyznaje jej się kredyty, których żąda: drogą różnych tajemniczych manipulacji poświęca ona przyznane jej kredyty na utworzenie olbrzymich zapasów amunicji.

3) Od chwili opuszczenia Nadrenji przez wojska francuskie prowadzi się **metodyczną kampanję na rzecz zmiany statutu wojskowego,** zakazanego przez traktat wersalski.

4) Organizacja **wojskowa rosyjska znajduje się w rękach oficerów niemieckich,** rekrutujących się pośród specjalistów różnych rodzajów broni, którzy zajmują się jej zbrojeniem i ćwiczeniem.

5) wreszcie, że **wojna wybuchnie na granicy polskiej z Polską o korytarz pomorski, gdyż Niemcy nie dopuszczą myśli, aby granica polska znajdowała się o 150 klm. od Berlina i aby Prusy Wschodnie oddzielone od reszty Niemiec przez korytarz, znajdowały się na łasce polaków.**

Gdybyśmy pozwolili sztabowi generalnemu niemieckiemu przypuszczać, że nie pośpieszymy z pomocą Polsce — kończy autor artykułu — **Niemcy i Rosja rzuciłyby się na nią natychmiast.**

Brazylja w ręku powstańców.

Rio de Janeiro, 13 października.
(Telegram własny „Republiki")

Związkowy rząd brazylijski jest zdecydowany wydać w dniach najbliższych walną bitwę wojskom powstańczym w Sao Paolo, ażeby udaremnić marsz ich na stolicę. Ze strony oficjalnej donoszą, że wiadomości o sukcesach powstańców nie odpowiadają prawdzie, choć niewątpliwe sukcesy takie istnieją. Większa część Brazylji prócz Rio de Janeiro i Sao Paolo znajduje się w rękach powstańców.

Nie wyjeżdżać do Brazylji

Warszawa, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Urząd emigracyjny zarządził wstrzymanie na okres 2-tygodniowy wyjazd emigrantów do Brazylji ze względu na obecną sytuację w tym kraju.

Panika w kinie.

Walencja, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wczoraj w jednym z tutejszych kino teatrów, przepełnionym publicznością powstała panika z powodu okrzyku „pożar", rzuconego na sali. Mimo interwencji pracowników kina, którzy starali się uspokoić publiczność, rzuciła się ona ku drzwiom wyjściowym, które na szczęście były dość szerokie, co zapobiegło katastrofie w większych rozmiarach. 8-ro dzieci odniosło rany, w tej liczbie dwoje cięższe.

Powódź w Holandji.

Amsterdam, 13 października.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W całej Holandji poziom wody w rzekach znacznie się podniósł, przyczem w wielu miejscach nastąpiły powodzie.. Szczególnie dotkliwe straty spowodowała powódź w pobliżu Deventer

W szponach zgubnego nałogu.

Pracownik aptekarski sprzedawał nałogowcom morfinę i w obawie denuncjacji oddał się w ręce policji.

Kazimierz Antoniewski (Srebrzyńska 71), pracownik jednej z łódzkich aptek szpitalnych, spotkał się przypadkowo z Stanisławem Witkiem. Rozmawiali ze sobą dość długo.

Witek opowiadał mu o swych

walkach frontowych, kontuzji, kuracji szpitalnej

i wreszcie zwierzył mu się ze swei największej tajemnicy.

Był morfinistą.

Początkowo, gdy po wojnie bolszewickiej powrócił do Łodzi, starał się jeszcze walczyć ze strasznym nałogiem. Zwracał się do lekarzy, rujnował się na leczenie, lecz wreszcie machnął na wszystko ręką. Dał się pokonać przez morfinę.

Początkowo udawało mu się dość łatwo zdobywać truciznę. Z biegiem czasu jednak wszyscy przekupnie odmówili mu dalszej dostawy. Witek znalazł się

w rozpaczliwej sytuacji.

Nie mogąc w żaden sposób zdobyć morfiny, począł się nosić z rozpaczliwemi myślami.

Antoniewski, słuchając tych zwierzeń morfinisty, począł go namawiać, by znów rozpoczął walkę z straszliwym nałogiem.

Witek przerwał mu niecierpliwie:

— Teraz już zapóźno—rzekł. — Błagam pana, pan przecież pracuje w aptece, ratuj mnie pan! Muszę mieć morfinę! Jeśli mi pan odmówi, odbiorę sobie życie!

Antoniewski odmówił mu swej pomocy. Witek nie dał za wygraną. Przychodził do Antoniewskiego codziennie do mieszkania i wreszcie

zdołał przełamać jego upór.

P.acownik aptekarski wziął od niego pieniądze i obiecał mu, że przyniesie truciznę.

Upłynęło znów kilka dni.

Antoniewski zwracał się do paru aptek, chcąc nabyć morfinę. Ponieważ jednak wszędzie spoglądano nań bardzo podejrzliwie, w końcu zrezygnował z kupna i postanowił zwrócić Witkowi gotówkę.

Witek nie przyjął pieniędzy.

— Pan przecież może wziąć ze swojej apteki — błagał go. — *Zapłacę panu, ile tylko pan będzie chciał!*

Antoniewski nie odrzucił tej propozycji. W tym okresie były mu bardzo potrzebne pieniądze.

I począł kraść Codziennie wynosił chyłkiem z apteki pewną ilość morfiny i zanosił ją swemu odbiorcy, który natychmiast płacił za każdy transport.

Witek obiecał Antoniewskiemu, iż nikomu nie powie w jaki sposób zdobywa morfinę. Nie spełnił jednak obietnicy. Spotykając się z kilku nałogowcami, zdradzał im swoje źródło.

Morfiniści poczęli oblegać Antoniewskiego, żądając od niego, by im dostarczał trucizny. Gdy im odmówił, poczęli mu grozić zdemaskowaniem przed kierownikiem apteki.

Antoniewski postanowił wówczas

sam oddać się w ręce policji.

Któregoś dnia udał się do komisarjatu i tu szczegółowo opowiedział o całej aferze, przyznając się do popełnionych kradzieży.

Policja skomunikowała się z apteką szpitalną, w której natychmiast

zarządzono rewizję.

Ustalono, iż Antoniewski naogół przywłaszczył sobie morfiny na sumę 1168 zł.

Wczoraj Antoniewski stanął przed sądem okręgowym wraz z Witkiem, oskarżonym o kupno kradzionych narkotyków. Sprawę tę rozważał sędzia Kozłowski, w asyście sędziów Natkesa i Łozińskiego.

Oskarżał prokurator Hawłowski.

Antoniewski na sprawie przyznał się do winy. Również i Witek nie zaprzeczył, iż wiedział w jaki sposób jego dostawca zdobywa morfinę.

Sąd po zbadaniu świadków i wysłuchaniu przemówień obrońców, adw. Lilkera i apl. adw. Ciemniewskiego *wydał wyrok, mocą którego Antoniewski został skazany na 6 miesięcy, a Witek na dwa miesiące więzienia.*

Tajemnicze znaki na papierosach

dezorjentują publiczność i budzą rozmaite domysły.

W dniu wczorajszym w Warszawie odbył się zjazd kupców tytuniowych z całej Polski, w którym wzięła również udział delegacja łódzka w osobach pp.: Fiszera, Pająka i Nowickiego. Zjazd ten zainteresuje w znacznym stopniu liczne rzesze palaczy, albowiem powziął szereg uchwał, mających na celu polepszenie sprzedawanych tytoni i papierosów.

Między innemi zwrócono na zjeździe uwagę, że bardzo często fabryki monopolu tytoniowego niedbale czyszczą maszyny, służące do zwijania papierosów, w wyniku czego **papierosy, sprzedawane w handlu są niekiedy bardzo złe, zbyt twardo ubite, lub też zawierają kawałki sznura konopnego.** Ponieważ w interesie kupców leży, by konsumcja się zwiększyła, domagają się oni, aby papierosy były zupełnie dobre, w należyty sposób ubite i czyste.

Następnie poruszono sprawę **kabalistycznych znaków,** umieszczanych na pudełkach z papierosami. Znaki te, dla nikogo niezrozumiałe wytwarzają chaos i dezorjentują palaczy, którzy komentują sobie często te znaki, jako symbole lepszego czy gorszego gatunku. Od pewnego czasu znaki te znajdują się wewnątrz pudełka, ale w etykiecie opakowania znajduje się zawsze, misternie wpleciona literka „B" albo „P". Niekiedy wszyscy kupują tylko „B" a uciekają od „P", albo przeciwnie.

W końcu uchwalono rezolucję, w której wezwano dyrekcję monopolu tytuniowego do wypuszczenia na rynek nowych rodzajów papierosów, tanich, lecz wyższych gatunkowo, aniżeli obecnie.

(i).

Z muzyki.

—o—

Występ kwartetu wiedeńskiego.

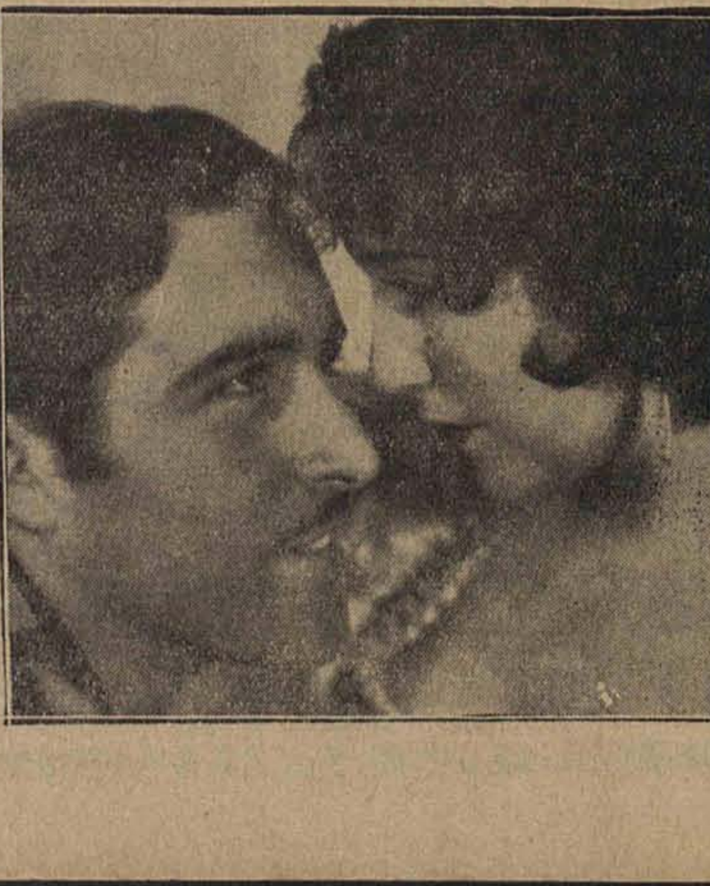
Kwartet d-dur op. 64 Haydna stoi jakoby na pograniczu dwuch faz w twórczości „ojca kwartetu smyczkowego". Pierwsza część, śpiewne allegro, od którego kwartet wziął swą nazwę (Lerchen-quartet) i ostatnia, to raczej solo pierwszych skrzypiec z akompanjamentem pozostałych instrumentów. Natomiast obie środkowe części, zwłaszcza zaś natchnione adagio, bliższe są duchem twórczości Beethovena, miano wicie jego pierwszych kwartetów op. 18-ej.

Tak ,jak Beethoven do najwyższej doskonałości doprowadził styl kameralny, pozostawiony w spuściźnie po Haydnie, z kolei Brahms przedewszystkiem w dziedzinie kwartetu smyczkowego jest spadkobiercą stylu beethovenoskiego. Druga część kwartetu a-moll (andante), pełna głębokiego skupienia, jest tego wymownym dowodem.

Debussy'ego kwartet g-moll op. 10 to jeden z najbardziej wartościowych utworów kameralnych ostatnich kilku dziesiątków lat. Debussy stoi tu jeszcze mocno na gruncie tradycyjnym (zwłaszcza w dwuch środkowych częściach kwartetu). Jednakże wszystkie cechy charakterystyczne twórczości wielkiego impresjonisty francuskiego, całe bogactwo i subtelność barwy harmonicznej — występują tu jak najdobitniej.

Kwartet wiedeński Rudolfa Kolischa wszystkie trzy utwory wykonał niezwykle starannie, tak że oczywiście pod względem precyzji, techniki i jednolitości oddania nic mu zarzucić nie można. Samo już granie z pamięci stanowi poważny atut, świadczący o wielkiej pracy, włożonej w opracowanie. Tem niemniej jednak zaznaczyć wypada, że genjalnemu wprost ujęciu przez wiedeńczyków kwartetu Debussy'ego nie dorównało nawet w części wykonanie kwartetu Haydna, ani bardziej jeszcze kwartetu Brahmsa, któremu (z wyjątkiem świetnie zagranej trzeciej części) brakło głębszego polotu, zwartości i siły wyrazu.

L. P.



KRONIKA

Październik **14** WTOREK

Dziś Kaliksta
Jutro Teresy

Wschód słońca	5,57
Zachód słońca	16.48
Wschód księżyca	20.53
Zachód księżyca	13.10
Długość dnia	10.47
Ubyło dnia	6.08

Spis poborowych

rocznika 1910.

Dziś, wtorek, dnia 14 października 1930 r. do spisu poborowych w lokalu Biura policyjnego wojskowego (ulica Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej do 15-ej (w soboty od 8-ej do 13.30) winni się zgłosić mężczyźni, urodzeni w 1910 roku, zamieszkali na terenie 3-go komisarjatu policji państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter: J, K, L i zamieszkali na terenie 9-go komisarjatu policj państwowej, których nazwiska rozpoczynają się od liter A, B, C, D, E, F, G, H, Ch.

Chodniki na Piotrkowskiej

zostaną wreszcie naprawione.

W związku z pracami przy uporządkowaniu chodników na ul. Piotrkowskiej, wydział budownictwa zabezpieczył sobie dostawę betonowych płyt chodników w wydziale kanalizacji i wodociągów magistratu, a ponadto zawarł umowę na dostawę 10.000 sztuk płyt z piaskowca trembowelskiego.

Ponieważ po nadejściu pierwszego transportu płyt piaskowcowych okazało się, że wydział budownictwa nie będzie mógł skorzystać z tych płyt z powodu nieodpowiedniej obróbki i że na ich miejsce będzie musiał zakupić płyty, względnie zwiększyć produkcję płyt betonowych w betoniarni miejskiej.

Wskutek braku dostatecznej ilości płyt nastąpiło zwolnienie tempa robót, jednakże już w najbliższych dniach roboty te zostaną podjęte, co umożliwi całkowite uporządkowanie chodników na ul. Potrkowskiej, jeszcze w bieżącym sezonie.

Nowa lecznica

łódzkiej Kasy chorych.

Jak nas informują, nowy wielki gmach kasy chorych przy ul. Łagiewnickiej, przeznaczony na lecznicę, jest już na wykończeniu i będzie oddany do użytku ubezpieczonych w dniu 1 listopada r. b.

Obecnie przeprowadzane są instalacje świetlne, telefoniczne, oraz urządzane są gabinety, apteka, biura i polikliniki.

Również kasa chorych czyni zakupy większej ilości rozmaitych instrumentów medycznych i aparatów zarówno dla polikliniki jak i dla oddziału hydroterapji.

Ze względu na to, iż ukończenie całkowite wnętrza tej nowej lecznicy, nastąpi w ciągu bieżącego tygodnia, kasa chorych postanowiła w dniu 1 listopada r. b. oddać nowowybudowaną klinikę do użytku ubeżpieczonych. (p)

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), I lnickiego i Cymera (Wólczańska 37), Sukc. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahanego (Aleksandrowska 80) (p).

Kto kandyduje w Łodzi

Termin składania list kandydatów upływa w piątek.

Wszystkie stronnictwa zwołują wiece na niedzielę.

Jak się dowiadujemy, do dnia 25 b.m. można składać reklamacje o wykreślenie lub wpisanie na listę wyborców. Reklamacje te rozpatrywane będą przez okręgową komisjęj wyborczą i ewentualne poprawki dokonywane będą w spisach. Zainteresowani będą o tem powiadomieni w ten sposób, że we właściwym czasie spisy wyborców, już poprawione i uzupełnione, będą ponownie wyłożone do publicznego przeglądu. (i)

***

Termin składania list kandydatów upływa **w piątek, dnia 17 bm.** W sobotę listy te będą uporządkowane przez sekretarjat wyborczy, a w poniedziałek odbędzie się posiedzenie okręgowej komisji, która rozpatrzy listy, zbada podpisy, złożone na nich i zatwierdzi je, zaopatrując numerem, względnie odrzuci. (i)

13 LIST.

Do dnia wczorajszego nie została złożona w okręgowej komisji wyborczej jeszcze ani jedna lista kandydatów na posłów do sejmu. Natomiast w ciągu soboty i niedzieli do przewodniczącego komisji sędziego Korwina - Korotkiewicza zgłaszali się pełnomocnicy poszczególnych komitetów wyborczych, zasięgając informacyj, w jaki sposób mają być sporządzone listy kandydatów.

Już dziś jednak można się zorjentować, jakie listy zgłoszone będą w Łodzi. A więc, poza listami, które, jako odpowiedniki otrzymają numera list państwowych — (list takich zgłoszonych będzie w naszem mieście 10) — złożone też będą listy lokalne, jak nprz. **lewicy związkowej** (kartel ZZP związki robotników sezonowych, budowlanych itd.) lista **narodowych robotników „Praca Polska"** i jakaś nieznana dotychczas bliżej lista p. n. **„Unja mieszczańska"**. Ogółem więc będziemy mieli 13 list: BBW z R, PPS frakcja, Centrolew, Komuniści, Bund, Poale-Sjon, sjoniści wraz z niemcami, endecja wraz z chadecją, PPS lewica, żydowski blok gospodarczy oraz trzy wymienione wyżej listy.

KTO KANDYDUJE.

Jak się dowiadujemy, na pierwszem miejscu listy BB w okręgu nr. 14 Łódź—Łask—Sieradz, kandydować będzie adwokat dr. Fichna.

*

Na pierwszem miejscu wspólnej listy żydowsko - niemieckiej figurować będzie w Łodzi b. poseł dr. Rozenblatt, zaś w okręgu — b. poseł Utta.

W myśl umowy zawartej ostatecznie między blokiem sjonistycznym a niemieckim związkiem ludowym kandydaci niemieccy figurować będą pozatem na pierwszych miejscach wspólnych list sejmowych w Wieluniu, Koninie i Włocławku oraz na liście senatorskiej województwa łódzkiego (p. Spikerman) okręg 14. (b)

*

Jak się dowiadujemy, czołowymi kandydatami żydowskiego bloku gospodarczego („Aguda" i folkiści) będą: rabin z Rzeszowa Lewin i adwokat Wajcman. Przywódca „folkistów", p. Prylucki, nie będzie tym razem kandydował. (b)

AGITACJA WYBORCZA.

We wszystkich komitetach wyborczych wre gorączkowa praca nad ustaleniem pracy agitacyjnej wyborczej.

Prawie wszystkie komitety wyborcze urządzają w niedzielę, 19 bm. wiece w lokalach własnych i publicznych, rozpocznie się też agitacja uliczna po ustaleniu ostatecznych numerów list okręgowych.

Ponieważ przy obecnych wyborach prawie wszystkie stronnictwa mają inne niż poprzednio numery list, nie będą mogły one korzystać z dawnego materjału agitacyjnego. (b)

Nowa linja kolejowa

Herby—Zduńska-Wola zostanie uruchomiona dn. 1 go listopada.

Jak już donosiliśmy — w dniu onegdajszym komisja ministerstwa z p. ministrem komunikacji na czele dokonała lustracji nowowybudowanego odcinka kolejowego Herby—Zduńska Wola. Obecnie dowiadujemy się, że p. minister Kuehn, w wyniku dokonanej lustracji, ustalił termin otwarcia ruchu na nowym odcinku linji na dzień 1 listopada r. b.

Jak zdołaliśmy ustalić — na odcinku tym przechodzić będzie dziennie

12 POCIĄGÓW TOWAROWYCH,

z których trzy kierowane będą na Łódź, pozostałe zaś na Ostrów.

Należy podkreślić, iż przez uruchomienie nowej linji zyskają przedewszystkiem, zarówno Łódź, jak miejscowości takie, jak Sieradz, Kalisz i t. d., które będą mogły otrzymywać bezpośrednio transporty z zagłębia węglowego, przyczem koszty transportu spadną na każdym wagonie o kilkadziesiąt złotych.

Jak się dowiadujemy — władze kolejowe czynią usilne starania, aby już w początkach lata przyszłego nastąpiło całkowite wykończenie budowanej obecnie magistrali

ZAGŁĘBIE WĘGLOWE—GDYNIA.

Na nowotworzonej linji urządzone zostały cztery stacje, Widawa, Grzędowice i inne. Po linji Zduńska Wola—Herby kursować będą dziennie dwa pociągi osobowe, oraz nadto pociągi mieszane, osobowo-towarowe. (a).

Wśród najbiedniejszych łodzian.

Nocują na polach i dworcach. — Trzy domy noclegowe.— Pensjonarjusze od 20-tu lat.

Wyrzuceni poza nawias życia ludzkiego.

Łódź nawet w dobie najlepszych konjunktur miała pewną liczbę nedzarzy, którzy nie posiadali dostatecznych środków, potrzebnych na wynajecie sobie mieszkania. Trwający od szeregu lat kryzys gospodarczy liczbę bezdomnych biedaków znacznie powiększył.

Bezdomni nędzarze łódzcy, w zależności od pory roku, nocuja

na okolicznych polach, na dworcach,

zamożniejsi, których stać na uiszczenie minimalnej opłaty za noc w przytułku— spędzają noce

w domach noclegowych.

do których zresztą, z nastaniem chłodów, ściągają biedacy, którzy w ciągu miesięcy letnich koczowali „bezpłatnie" na polach i w poczekalniach dworców.

W Łodzi istnieja

trzy domy noclegowe,

a mianowicie: dom noclegowy dla mężczyzn przy ul. 28 pułku Strzelców Kaniowskich 32, dom noclegowy dla samotnych kobiet i żebraczek, przy ul. Cmentarnej 10, oraz dom noclegowy dla kobiet z dziećmi — przy ul. Żeromskiego nr. 44. Pozatem istnieją przy ul. Bazarnej

baraki dla bezdomnych

i wyeksmitowanych rodzin robotniczych.

Największą frekwencją cieszy się dom noclegowy dla mężczyzn. w którym znajduje się 200 miejsc.

Ze schronienia w tem przytulisku od 1 stycznia do 1 października r. b. skorzystało około 15.000 mężczyzn. w wieku od lat 16. Z przytuliska korzystają niektórzy biedacy dorywczo. niektórzy jednak od szeregu lat, bowiem w przytulisku tem mieszkają niektórzy pensjonarjusze

od roku 1908.

Liczba korzystających z noclegu sięga niejednokrotnie 250 osób, na dobe.

W domu noclegowym dla samotnych kobiet, przy ul. Cmentarnej, znajduje się 60 łóżek i 8 większych „prycz". na których dziennie nocuje do 150 kobiet, śpiąc przeważnie po dwie na jednem łóżku. Przytulisko wspomniane zamieszkują nie tylko żebraczki, ale również robotnice fabryczne, zarabiające w zwiazku z zastojem zbyt mało, aby móc zamieszkać „kątem", służące „na przychodne" i t. d., od lat 17 wzwyż. W domu tym przebywa stale 39 żebraczek.

W domu noclegowym dla kobiet z dziećmi, przy ul. Żeromskiego 44, znajduje się 70 łóżek „rodzinnych". bowiem przeważnie na łóżku mieści sie

matka wraz z dziećmi.

przyczem niejednokrotnie ojciec rodziny, nocującej przy ul. Żeromskiego, nocuje w przytułku na ul. 28 pułku.

Opłata za spędzenie nocy w domu noclegowym wynosi 15 groszy, jednakże i ta „suma" jest niekiedy zbyt wysoką dla kandydata do miejsca w przytułku i schronisko przygarniać musi nieszczęśliwca

„na kredyt".

nigdy nie wyrównywany.

Ponieważ do schronisk noclegowych docierać usiłują

kobiety lekkich obyczajów,

oraz mężczyźni w stanie nietrzeźwym, względnie przynoszący z soba do schroniska napoje alkoholowe i po pijanemu wszczynający kłótnie i awantury, administracje domów noclegowych otrzymały polecenie władz miejskich, aby winni wszczynania awantur byli z domów noclegowych usuwani, oraz umieszczani w spisie osób, dla których

wstęp do domu noclegowego jest zamkniety.

Utrzymane przez magistrat domy noclegowe są dla wielu nieszcześników, wyrzuconych poza nawias wskutek braku środków do życia, dobrodziejstwem bardzo wielkiem, tembardziej, że oprócz schronienia na noc — każdy pensjonarjusz otrzymuje zrana, przed opuszczeniem domu noclegowego, talerz gorącej zupy. (a).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, wtorek i jutro operetka murzyńska.

We czwartek arcywesoły „Papa-Kawaler".

W piątek premjera przygotowanej z wielkim pietyzmem sztuki Karola H. Rostworowskiego „Przeprowadzka".

TEATR KAMERALNY.

Dziś i jutro teatr zamknięty.

We czwartek premjera najnowszej sztuki angielskiego dramaturga W. S. Mangham'a „Święty płomień".

TEATR POPULARNY.

Dziś, wtorek, czwartek i dni następne efektowna stylowa, stale zapełniająca widownię operetka „Lalka".

KONCERT VASA PRIHODY.

Zapowiedziany koncert Vasa Prihody, jednego z najgenjalniejszych skrzypków obecnej doby wywołał w naszem mieście olbrzymie zainteresowanie. Większość biletów została już rozchwytana przez wielbicieli tego wirtuoza, który wystąpi w sali Filharmonji w nadchodzący czwartek, dnia 16-go b. m. o godzinie 8.30 wiecz. Przy fortepianie zasiądzie Charlies Cerne.

TEATR MINIATUR „KAMELEON"
Sienkiewicza 40.

Dziś, powtórzenie drugiej wielkiej premjery p. t. „Lopek tak chce" w 2 częściach — 16 obrazach, pióra Buma, Hemara, Wło-Bora, Własta i innych. Udział bierze cały zespół teatralny „Kameleonu".

Początek przedstawień o godz. 2.45 i 9.45, w soboty, niedziele i święta 3 przedstawienia o godz. 5.45, 7.45 i 9.45. w.

DRUGA REWJA ARTYSTYCZNA „LEGJONY W PIEŚNI".

W niedzielę w południe przy zapełnionej sali w Filharmonji łódzkiej odbyła się staraniem Łódzkiego oddziału związku legjonistów polskich druga rewja artystyczna „Legjony w Pieśni".

Rewję poprzedził słowem wstępnem pułkownik dr. St. Więckowski.

Pieśń legjonowa — mówił prelegent — odzwierciadla nastroje legjonistów, ich smutki, radości, czasami beztroskę. Pieśń ta chociaż powstała z trudu i znoju nie jest pieśnią cierpiętników, lecz pieśnią żołnierzy, idących ochotnie, pod wodzą swego Komendanta na bój zwycięski o Polskę i dla Jej chwały

Prejekcja wygłoszona z uczuciem, treściwie po żołniersku, spotkała się z gorącym aplauzem słuchaczy.

Urozmaicony program wypełniły:

Symfoniczna orkiestra pod batutą p. Krzesińskiego, wykonała fantazję z „Halki" oraz Kötelbey'a „na perskim jarmarku".

Z uczuciem i werwą deklamował p. R. Gertner „Sztandar Legjonów", „Nad leguna nie masz pana"„ duet „Tam na błoniu błyszczy kwiecie" wykonany przez p. Irenę Ocimkównę i p. R. Gertnera wypadł ujmująco i wdzięcznie.

Duet cytrzystów pp. Lili Kirsz i J. Hencza wykonali „Wspomnienie", „Piwonje" i „Szept róż".

Solowy śpiew artystki teatrów łódzkich p. Loli Jurdzińskiej, która przy akmopanjamencie prof. K. Prosnaka wykonała trzy piosenki żołnierskie z cyklu „Żołnierska dola".

Z werwą odtańczony przez pp. Irenę Ocimkównę i R. Gertnera mazur i oberek zakończyły pierwszą część programu.

W drugiej części programu chór Stowarzyszenia śpiewaczego im. Moniuszki oraz orkiestra symfoniczna tego towarzystwa wykonała pod batutą prof. Prosnaka „Wiązankę pieśni legjonowych „Szlakiem Kadrówki".

Za doskonałe i artystyczne wykonanie programu słuchacze obdarzyli artystów rzęsistemi oklaskami.

Publiczność, wychodząca z rewji pozostała pod czarem drogich sercu wspomnień czynu legjonowego.

Oby jak najczęściej powtarzały się tak miłe imprezy.

Uznanie i wdzięczność od radjosłuchaczy należy się łódzkiej radjostacji za transmisję rewji.

Komunikat.

Zarząd Stowarzyszenia b. Więźniów Politycznych d. Fr. Rew. (Piotrkowska 85), uprasza wszystkie Stowarzyszenia, Związki, Organizacje oraz Sympatyków, o jaknajliczniejsze wzięcie udziału w pochodzie pogrzebowym, straconego przez carat Leonarda Ruty, który odbędzie się dnia 1 listopada r. b. z więzienia Sieradzkiego do Zduńskiej Woli.

Sekretarjat chętnym brania udziału, udzieli informacji w każdą środę od godziny 19 do 21 i w niedzielę od 10 do 12 w południe.

Co słyszymy przez radjo.

Reportaż ruchu ulicznego w stolicy.— Monologi znakomitego Wyrwicza. — Nowele wojenne.

Z NAJCIEKAWSZYCH AUDYCYJ „POLSKIEGO RADJA".

Poprzednia niedziela radjowa upłynęła pod znakiem niezmiernie ciekawego i ożywionego programu.

Z najbardziej udanych jednak audycyj tego dnia należy wymienić trzy: reportaż ruchu ulicznego Warszawy, monologi p. Wyrwicza i kwadrans literacki, którego treścią było „Ave Patria" Wł. Reymonta.

Reportaż ruchu ulicznego był pierwszą próbą tego rodzaju i trzeba przyznać próbą najzupełniej udaną. Złudzenie, że jest się w tem tętniącem pełnią życia gwarze, jest niemal kompletne.

Słychać odgłosy syren samochodowych, dzwonków tramwajowych i wreszcie rozbawionego miljona ludzi. Warszawa, niby cudny miraż, zjawia się przed oczyma, czuje się, że to tętniąca potężnym rytmem stolica trzydziestomiljonowego narodu.

Audycja nie skończyła się jednak zupełnie szczęśliwie. Oto w pobliżu mikrofonu zderzyła się taksówka z tramwajem. Pasażerka samochodu została poważnie kontuzjowana. Wezwano pogotowie, które niebawem przy dźwiękach trąbki zajechało. Słychać głosy lekarzy i wreszcie odjazd do szpitala.

Monologi p. Wyrwicza mają ustaloną już markę, są bowiem najprzedniejszemi perłami humoru polskiego, a jednocześnie zawierają dużo trafnych spostrzeżeń, podchwyconych przez ciekawego autora. Na program złożyły się cztery monologi, a mianowicie: wuj, strażak, w budce z wodą sodową i w pociągu. Są one tak świetne, że naprawdę trudno powiedzieć który z nich był najlepszy.

Treścią pierwszego jest jakoby wuj autora, człowiek niezmiernie miły, posiadający jeden tylko defekt, a mianowicie chronicznie zapominający nazwisk ludzi, z któremi przed chwilą rozmawiał i daty, kiedy się to działo. Na tem tle dochodzi do arcykomicznych sytuacji i po półgodzinnem opowiadaniu siostrzeniec nie wie o kim wuj opowiadał.

W drugim — strażak z przed trzydziestu laty opowiada młodszemu koledze, jak to dawniej gasiło się pożary. Opowiadanie zawiera tyle szczerego humoru, że nie było nikogo chyba, ktoby się serdecznie nie uśmiał. W trzecim monologu daje autor typ plotkarki miejskiej, właścicielki kramu z wodą sodową. O każdym z przechodzących musi coś złego powiedzieć, ciągle jednak powtarza: „Człowiek dużo wie, ale mało mówi". Typ ten tak rozpowszechniony jest w monologu oddany z taką maestrją że chwilami zdaje się, że słyszymy naprawdę jakąś przekupkę.

W ostatnim wreszcie monologu widzimy jak skromny żyd nabija w butelkę generała, któremu się zdaje, że niema zagadki, którejby nie rozwiązał. Po ogromnie korzystnych dla siebie warunkach, żyd mówi mu zagadkę, której oczywiście generał nie może rozwiązać i musi płacić. Kto się wywyższa, będzie poniżony.

Odmiennym od powyższych był trzeci punkt programu, a mianowicie: kwadrans literacki, w czasie którego p. Kazimierz Bocheński odczytał nowelę p. t. „Ave Patria". Treścią noweli jest epizod z wojny rosyjsko-japońskiej. Eskadra wojennych okrętów japońskich otrzymuje rozkaz zaatakowania portu Artura. Komendant jednego z kolosów morskich — waleczny Hirosze — wie, że jadą na pewną śmierć. Jednak myśl, żeby nie spełnić rozkazu, ani na chwilę nie ma doń dostępu. Ojczyzna chce i tak się stać musi. Okręty pod osłoną nocy dopływają do samego niemal portu i tu dopiero zostają dostrzeżone. W świetle potwornych oczu reflektorów rozpoczyna się krwawa zacięta bitwa. Deszcz ognia i żelaza leci na okręty, które jeden po drugim zaczynają tonąć; śmierć zbiera obfite żniwo.

Hirosze trzyma się resztkami. Załoga już niemal wybita. Kto jednak ma w sobie choć trochę życia, woła „Banzaj".

Wreszcie nadchodzi kres. W momencie, kiedy okręt zaczyna tonąć zostaje tylko Hirosze. Wdrapuje się na główny maszt i tu owinięty w chustę bandery odwraca się w stronę słonecznej Japonji, powtarzając coraz ciszej „Banzaj".

Woda podnosi się coraz wyżej i wreszcie pochłania wraz z okrętem bohaterskiego Hiroszę.

Cisza pada na świat i tylko fale nucą poległym kojącą pieśń zapomnienia.

— — — — — — — —

Reasumując powyższe, trzeba stwierdzić, że dyrekcja „Polskiego Radja" coraz szczęśliwiej układa programy, zyskując sobie pełne uznanie w szerokich masach radjoamatorów.

TRANSMISJA „MANRU" PADEREWSKIEGO.

Dziś, we wtorek, dnia 14 października rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja" transmituje z Poznania nadzwyczaj piękną operę Paderewskiego p. t. „Manru".

Libretto opery osnute jest na tle powieści Kraszewskiego „Chata za wsią".

Manru jest cyganem, który zapłonął odwzajemnioną miłością do córki wieśniaka — Ulany. Jednakże nienawiść chłopów do cyganów, dalej niechęć Manru do więzów, jakie go trzymają na miejscu, doprowadza do tragicznego konfliktu, który kończy się samobójstwem bohaterki.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

Wtorek, dnia 14 października 1930 roku.

11.58—12.05 — Sygnał czasu z Warsz. i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05-13.15 Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160. 13.15—13.20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin, 13.20—15.35 Przerwa, 15.35—15.50 „Chwila lotnicza" (Lotnictwo w Ameryce Południowej) wygł. kpt. M. Kretoiwcz (tr. z W.), 15.50—16.10 Odczyt p. t. „Zawód nauczyciela" wygł. Kurator Hadeusz Kupczyński (tr. z Krakowa), 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramof. z Warszawy, 17.15—17.40 „O wodociągach w miastach dawnej Polski", wygł. inż. L. Piekarski, Dyrektor Instytutu Wodociągowo-Kanalizacyjnego (tr. z W-wy), 17.45—18.45 Koncert poularny symfoniczny w wyk. ork. Filharmonji War. pod dyr. J. Ozimińskiego. 1) K. Kurpiński: Uwertura do op. „Kalmora", 2) V. Novak: Suita słowacka. a) w kościele, b) Między dziećmi, c) Zakochani, d) w sali tanecznej, e) Noc, 3) P. Czajkowski: Andante z 5-ej symfonji, 4) F. Smetana: Poemat symfoniczny „Wełtawa". 18.45—19.10 Rozmaitości, 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, program na dzień nast. i komunikaty, 19.25—19.35 Muzyka z płyt gramof. z Warsz., 19.35—19.50 Prasowy dziennik radjowy z Warszawy, 19.50 Opera z Poznania. Po operze komunikaty: meteor., polic., sport., oraz retransmisja ze stacyj zagranicznych.

Środa, dnia 15 października 1930 r.

11.58—12.05 Sygnał czasu w Warsz. i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, 12.05—13.15 Muzyka z płyt gramof. Gramofon i płyty z f. A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska 160, 13.15—13.20 Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.20—15.35 Przerwa, 15.35—15.50 Komunikat harcerski (tr. z W-wy), 15.50-16.15 Radjotechnika — wygł. dr. M. Stępowski, 16.15—16.45 1) Kwadrans dla najmłodszych: a) Zwarjowane podwórko wykona wujaszek Jaś, b) Obrazek „Tańce w lesie" pióra P. Rostafińskie j Choynowskiej. 2) Program dla dzieci starszych. Zagadki i szarady wygł. p. H. Ładoś (tr. z W-wy). 16.45—17.15 Muzyka z płyt gramof. z Wrsz., 17.15—17.40 Mazowsze w pieśniach i przypowieściach" wygł. prof. Henryk Mościcki (tr. z W-wy), 17.45—18.45 Koncert popularny ork. Polskiego Radja w Warszawie. W programie suity baletowe w wyk. ork. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego. 1) L. Pouget: Ballet Louis XIV, a) Wstęp, b) Pavane, c) Les Tricotets, d) Exotique, e) Pastourelle et canaries. f) Duetto amoroso, g) Gigue francaise, h) Apotheose; 2) L. Delibes: Sceny baletowe z op„„Kassya" a) Obertas, b) Danse Ruthene, c) Szumka, d) Trepak, 3) I. Schebek: Miniatury baletowe, a) Zegar z kurantem, b) Taniec lalek, 4) A. Thomas: Muzyka balowa" „Święto wiosny" z op. „Hamlet", a) Taniec wiejski, b) Taniec myśliwych, c) Pantomina, d) Walc - mazurek, e) Scena z Kwiatami, 18.45—19.00 Rozmaitości, 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem.-Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień nast. i komunikaty, 19.25—19.35 Muzyka z płyt gramof. z Warszawy, 19.35—19.50 Prasowy Dziennik Radjowy z Warszawy, 19.50—20.00 Muzyka z płyt gramof. z Warsz., 20.00—20.15 Odczyt p. t. „O tajemnicach korespondencji dyplomatycznej" (tr. z W-wy), 20.15—22.15 Koncert narodowościowy włoski. Wyk.: Irena Dubiska skrz.), Umberto Mances (tenor) i prof. L. Urstein (akomp) w przerwie koncertu kwandrans literacki. Luigi Pirandello — Nowela. 22.15—22.50 Koncert kompozytorski Aleksandra Czerepina w wyk. kompozytora (fort.), 22.50—24.00 Komunikaty: meteor., polic., sport., oraz muzyka taneczna z Warszawy.

Garnitur za fałszywe weksle.

Sąd skazał lekkomyślnego młodzieńca na 6 miesięcy więzienia.

P. Szmul Karmazyn, krawiec pabjanicki, nie narzekał na brak klijenteli. Przyjeżdżali do niego nawet łodzianie, gdyż szył garnitury znacznie taniej, niż jego łódzcy koledzy po fachu.

Z jednym z młodych łodzian Karmazyn miał niemiłe przejścia. Klijent ten, Adolf Karsz, obstalował sobie u niego garnitur i zapłacił mu wekslami, żyrowanemi przez pierwszorzędne łódzkie i pabjanickie firmy.

Żaden z tych akceptów nie został wykupiony. Gdy je zaprotestowano, wyszło na jaw, iż

wszystkie podpisy były sfałszowane.

Karmazyn udał się osobiście do Karsza. Nie znalazł go jednak pod oznaczonym adresem. Gdy mu powiedziano, że młodzieniec wyjechał na stałe z Łodzi

krawiec udał się do urzędu śledczego.

Za Karszem zarządzono pościg. Gdy ustalono, iż wyjechał on z Łodzi z zamiarem przedostania się zagranicę, policja skomunikowała się telefonicznie ze wszystkiemi posterunkami granicznemi.

Po kilku dniach młodzieńca

przytrzymano w okolicach Zbąszynia

i odstawiono etapem do Łodzi.

W dniu wczorajszym Karsz stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie postępowania uproszczonego pod przewodnictwem sędziego Kopaczewskiego.

Na sprawie młodzieniec przyznał się do sfałszowania weksli.

— Miałem zamiar wyjechać do Niemiec, by tam szukać pracy — tłumaczył się. — Nie miałem ani jednego przyzwoitego garnituru, wstyd mi było nosić podarte ubranie.

Wobec przyznania się oskarżonego, świadków nie badano.

Sąd skazał Karsza na sześć miesięcy więzienia, darowując mu połowę kary na zasadzie amnestji. (as)

Łódzcy artyści

w filmach zagranicznych.

Onegdaj wyjechała do Paryża popularna artystka Teatru Miejskiego w Łodzi p. Marja Dąbrowska, zaangażowana przez słynną wytwórnię filmową „Paramount".

Utalentowana artystka nasza wystąpi w polskim filmie dźwiękowym „Rewja 7 dni", montowanym przez Ryszarda Ordyńskiego.

Jak się dowiadujemy propozycje od „Paramauntu" z łódzkich artystów otrzymali również: Pela Relewicz-Ziembińska i Józef Winawer.

Uroczystości w Aleksandrowie.

Z Warszawy przybył p. minister Boerner.

Aleksandrów obchodził w niedzielę 100-letnią rocznicę powstania parafji ewangielickiej w tem mieście.

Na uroczystość tę przybył z Warszawy minister Boerner, który jest wnukiem założyciela tej parafji.

Z Łodzi przybył naczelnik wydziału samorządowego p. Ilinicki i starosta Rżewski, oraz przedstawiciele duchowieństwa ewangielickiego.

Po uroczystem nabożeństwie i kazaniach p. minister Boerner złożył wieniec na grobie swego dziadka — założyciela parafji, następnie wysłano depesze hołdownicze do Prezydenta Rzplitej i Marszałka Piłsudskiego. (b)

ODCZYT WŁ. ŻABOTYŃSKIEGO.

Jeden z najgłośniejszych działaczy spółczesnych Wł. Żabotyński, wygłosi niezmiernie interesujący odczyt na temat: „Anglja, arabowie i żydzi". Odczyt odbędzie się w sali Filharmonji, w czwartek, dnia 23-go października o godz. 8.30 wiecz. Kasa zamawiań Filharmonji od dziś rozpoczyna sprzedaż biletów.

Student na czele bandy złodziejskiej

która grasowała na letniskach pod Warszawą.

Policja aresztowała 14-tu członków szajki.

Z Warszawy donoszą:

Na terenie Falenicy, Otwocka, Śródborowa i powiatu mińsko-mazowieckiego grasowała od pewnego czasu

doskonale zorganizowana szajka złodziejska,

która przez dłuższy czas potrafiła ukrywać się przed poszukiwaniami policji.

W toku wielkiej akcji, mającej na celu oczyszczenie omawianych terenów z mętów i przestępców, prowadzonej przez kom. Bułę, po zlikwidowaniu szeregu drobniejszych band, pozostających w ścisłym kontakcie ze sobą, władze policyjne przystąpiły do likwidacji

ostatniej, najgroźniejszej z szajek

Dzięki szczegółowym obserwacjom i drobiazgowemu śledztwu ustalono, gdzie znajduje się

centrum złodziejskiej bandy,

w którem zbierają się wszyscy jej członkowie, celem podziału łupu.

Po uzupełnieniu śledztwa danemi, tyczącemi się paserów, z którymi banda pozostaje w kontakcie — policja przystąpiła do likwidacji poszczególnych jej członków.

Jak się okazało szajka liczyła

Czternaście osób

i podzielona była na oddziały, grasujące na wyznaczonych sobie przez dowództwo naczelne terenach.

Na terenie Falenicy szefem był znany złodziej Wincenty Kąkolewski, na terenie Otwocka — przywódcą został Mikołaj Nowikiewicz, hersztem całej bandy był 22-letni Aleksander Kasperowicz,

b. student politechniki warszawskiej,

pod którego dowództwem pozostawał teren powiatu mińsko-mazowieckiego.

Całą bandę wraz z przywódcami aresztowano i osadzono w więzieniu.

W toku dalszego śledztwa ustalono, iż składnicą skradzionych rzeczy była „melina" Wiktorji Pronasowej, w Warszawie przy ul. Strzeleckiej Nr. 1 na Pradze.

W czasie rewizji znaleziono olbrzymi magazyn rzeczy, pochodzących z grabieży i napadów.

Część rzeczy banda złożyła na skład

do przechowalni bagaży ręcznych

na Dworcu Głównym, część zaś, przeważnie biżuterję

w lombardach

warszawskich.

W „melinie" Pronasowej znaleziono również kilkadziesiąt precyzyjnych narzędzi chirurgicznych, biżuterję, bieliznę, futra i t. p.

Zlikwidowanie bandy złodziejskiej, pozostającej pod dowództwem b. studenta politechniki, jest wielkim sukcesem policji, dzięki której ostatnia banda została zlikwidowana.

W fotelu i za kulisami.

KAWALER-PAPA.

Komedja w 4-ch aktach (w 7-iu obrazach) Edwarda Childs Carpentera.-Przekład Stanisławy Kuszelewskiej

w Teatrze Miejskim.

Gdyby w Łodzi istniał „Klub starych kawalerów", niewątpliwie ogłosiłby bojkot „Papy", gdyby zaś istniała „Liga popierania macierzyństwa", napewno zakupiłaby 100 przedstawień zgóry i rozdawałaby bilety darmo kawalerom od lat 18 do 81.

„Kawaler Papa", beztroska, słoneczna komedja, stworzona gwoli rozbawienia publiczności, jest wielkiem peanem na cześć rozkoszy spóźnionego ojcostwa.

Arcybogaty baronet angielski Basil Winterton, gdy doszedł do wieku, w którym normalnie człowiek zostaje dziadkiem, przypomniał sobie, iż w rozmaitych częściach świata ma kochanki i dzieci, które po dziś dzień utrzymuje, chociaż ich nigdy nie widział na oczy.

Pewnego dnia w przypływie czułości wysyła w świat swego pełnomocnika Johna Ashleya, aby nieznane mu dziatki sprowadził pod dach jego domu. — Ashley świetnie się wywiązuje z zadania i po pewnym czasie pałac sir Wintertona otrzymał jeszcze trzech lokatorów. Są to dwie jego córki Maria i Tony i syn Geoffrey.

I chociaż dzieciarnia jest międzynarodowa (jedna córeczka jest włoszką, druga amerykanką, a syn jest anglikiem) potrafią doskonale się porozumieć w sprawie zajęcia wspólnej linji wobec papy, który w pierwszych dniach „pożycia" jest opryskliwy, nieczuły i wogóle chciałby całą societę wyrzucić z domu

Ot, dziateczki uświadomiły sobie wspólność „klasowych interesów" i postanowiły założyć coś w rodzaju „Związku zawodowego dzieci sir Basilego Wintertona". „Związek" wystawił warunki z ultimatywnym terminem i wogóle,— mówiąc zrozumiale, wziął tatusia „za pysk".

No, i w sir Wintertonie zachodzi dziwna przemiana. Ze stetryczałego staruszka, przejmującego się wyłącznie swoim reumatyzmem, stał się wesoły „starszy pan", którego serce zaczyna wzbierać ojcowskiemi uczuciami, i dla którego powoli świat jego dzieci staje się jego światem.

Dzieci odmładzają Wintertona. Gdy jeszcze niedawno „kawaler" przerażał się myślą, iż może wkrótce stać się „papą", obecnie „papa", jakby się wstydził tego, iż wogóle jest „kawalerem". A gdy Marja opuszcza go, ponieważ wstępuje do opery, zwarjowana lotniczka Tony wychodzi zamąż za Ashleya, Geoffrey zaś jak się okazuje, nie jest jego synem, sir Winterton wpada w rozpacz, na myśl, że grozi mu utrata tych dzieci, które jeszcze całkiem niedawno były mu conajmniej obojętne. Ale los nie pokarze „papy", i wszystko kończy się „happy endem". Tony wychodzi zamąż za adwokata Ashleya i zostanie przy papie, a Geoffrey ożeni się z Marją i też zostanie przy papie w charakterze jego zięcia.

***

Sztuka Carpentera pozbawiona jest zupełnie wyrafinowanych dreszczyków buduarowych. Miłość jest w niej ujęta sportowo, beztrosko, słonecznie i krzykliwie. Niema tu żadnych subtelnych djalogów, skomplikowanych sytuacyj, wyrafinowanych point, drastycznych scen, a mimo to rzecz jest niesłychanie wesoła. Humor „Papy" jest zdrowy, jędrny i bezpośredni. Jest to humor, że tak powiemy, naturalny, rozśmieszający każdego widza.

Djalogi są tak napisane, iż nie można się nudzić. Gdy autor uważa, że osoby komedji zbytnio się rozpaplały, djalog przerywa gierką, okrzykiem, albo wogóle jakiemś zamieszaniem na scenie. Dzięki tej dynamice w komedji niema zupełnie punktów martwych. Na scenie szalejąca dzieciarnia „papy-kawalera" śpiewa i wyje, skacze, tańczy, warjuje i wyprawia najdziksze hece; a jednak gdy już niemal się zdaje, że sztuka wpada w ton cyrkowy, autor błyskawicznie to całe zwarjowane bractwo uspakaja, słonecznie się uśmiecha, staje się na sekundę sentymentalny, i gdy już sądzimy, że za chwilę dla odmiany wyciśnie nam łezkę, pociąga znów inny sznurek i wszystko tak bryka, że dostajemy kolek że śmiechu....

Już z tej charakterystyki sztuki wynika, że jej „tajemnica pochodzenia" — to „tempo ponad sto". Należy przyznać nowozaangażowanemu reżyserowi **p. Orzechowskiemu**, iż tempo „sto" osiągnął. Komedja jest wystawiona bardziej, niż starannie, akcja jej toczy się niezwykle żywo, a rozwiązania reżyserskie czterech pierwszych obrazów są nader pomysłowe i efektowne.

Wykonawca roli głównej **p. Winawer** (sir Basil Winterton) stworzył ujmujący typ „starszego pana", którego bóle podagryczne zostały ukojone przez rozkosze „tatusiowania" córeczkom, podobającym mu się nie tylko w tym charakterze... Widocznie staruszek przejął się Freudem, który twierdzi, że uczucia kazirodcze tkwią w każdym człowieku. Tak więc p. Winawer musiał być zgorzkniałym artretykiem i czułym papcią, widzącym w każdej ze swych córek jej matkę w okresie jej i swej młodości — i z tego powodu „poklepującym" dziewuszki w sposób niekoniecznie ojcowski... Te wszystkie metamorfozy „kawalera-papy" p. Winawer oddał z niezwykłym humorem, przyczem czynił to wszystko w tak wściekłem tempie, że publiczność nie miała czasu bić mu brawa, ponieważ cały czas się śmiała.

A w tem śmianiu się w permanecji wiele „zawiniła" i p. **Dziewońska,** (Tony). Stworzyła ona typ ekscentrycznej amerykanki, pilotki w dodatku. Jeśli jakiekolwiek bądź szaleństwa może kobieta wyprawiać, Tony je wyprawiała. Interpretacja p. Dziewońskiej była tego rodzaju, że tempo „ponad sto" dochodziło do dwustu i istniała obawa, że motor nie wytrzyma i lada chwila nastąpi katastrofa. Trudność roli Tony polegała jeszcze i na tem, że ta zwarjowana dziewczyna ma dobre, kochane serduszko... P. Dziewońska miała i eksplodujący w tysiącach bomb humoru — temperament, i ten przemiły sentymencik, który wywołuje anielski nastrój nie tylko u starszych panów, ale takżei u młodszych...

Drugą większą rolę kobiecą (Marji). powierzono bardzo szczęśliwie **p. Kossowskiej,** której debjut na scenie łódzkiej wypadł pomyślnie. Korzystne warunki, miły głos i bezpośredniość gry—oto zalety p. Kossowskiej. Dobry także był p. **Michalak** w roli Geoffreya.

Epizody miały starannych wykonawców w paniach Krzywickiej i Bronowskiej i w panach Śliwińskim, Dębiczu i Białoszczyńskim.

Wystawa ładna, zwłaszcza efektownie wypadł dach domu w New-Yorku i mieszkanie Bianki Credaro na tle panoramy weneckiej.

Już dawno w Teatrze Miejskim w Łodzi publiczność tak wesoło się nie bawiła...

W. POLAK

Depozyty i kredyty krótkoterminowe.

Opublikowane w pierwszym październikowym zeszycie Wiadomości Statystycznych dane o wkładach w instytucjach kredytowych na 30 czerwca b. r. wykazują dalszy wzrost depozytów: w ciągu półrocza z 2438 milj. zł. na 2907 milj zł.

Znacznie powolniej wzrosły kredyty krótkoterminowe. Obliczone przez G. U. S. z potrąceniem wzajemnego redyskonta w instytucjach finansowych — wyniosły na 30 czerwca — 3146 milj. zł., podczas gdy na koniec zeszłego roku wynosiły — 3018,3 milj. zł.

W rzeczywistości jedna i druga cyfra są znacznie większe; G.U.S. pominął w kredytach pożyczki spółdzielni kredytowych i komunalnych kas oszczędnościowych, wynoszące ok. trz czwarte miljarda złotych.

W każdym razie charakterystyczne jest, że z cyfr uchwyconych na ultimo półroczne — depozyty wykazują wzrost stosunkowy o 20 proc., natomiast kredyty udzielone tylko — o 4 procent. — Spadek lokaty kredytowej instytucji finansowych jest jednym z objawów obecnego kryzysu gospodarczego, a zarazem wysokiej ostrożności tych instytucji, wyróżniającej ich politykę w stosunku do kryzysu 1925 r.

We wkładkach tylko Bank Polski wykazuje zmnieszenie z 177 na 125 milj. zł. (chodzi o rachunek żyrowy, gdyż statystyka pomija wkłady skarbowe, które zresztą — jek wiadomo spadły również bardzo pokaźnie). Wszystkie inne grupy instytucji wykazują wzrost. W każdym razie znamienną jest bodaj silniejsza absorbcja depozytów w instytucjach prywatnych aniżeli publicznych: objaw to bardzo pomyślny, stwierdzający, iż kryzys zaufania nie nadszarpnął kredyty instytucji prywatnych.

W kredytach szczególną aktywność rozwinęły banki państwowe, zwłaszcza dla znanych powodów Państwowy Bank Rolny (z 468 na 577 milj. zł.); BGK wykazuje wzrost z 252 na 289 milj. zł. W prywatnej bankowości — oddziały instytucji zagranicznych trzymają się prawie przy niezmiennym poziomie (196 milj. zł.), bardziej angażowały się krajowe banki prywatne podnosząc stan swych kredytów z 1219 na 1333 milj zł.

Bank Polski natomiast podobnie jak i w depozytach wykazuje spadek kredytów z 781 na 654 milj. zł. Charakterystycznym w znacznych stosunkach jest więc stopniowy obustronny spadek udziału operacji instytucji emisyjnej. Zjawisko usamodzielniania się aparatu kredytowego od instytucji emisyjnej jest faktem wysoce pomyślnym.

***

Opublikowany jednocześnie bilans zbiorowy 16 największych banków akcyjnych na 31 sierpnia daje również obraz postępującego wzrostu depozytów.

Wkłady terminowe, bezterminowe oraz salda na rachunkach bieżących w porównaniu ze stanem na koniec 1929 podniosły się w sumie z 592 milj. zł. na 638 milj. zł.

Natomiast wykorzystanie pomocy re dyskontowej zmalało bardzo poważnie bo ze 178 na 112 miljonów złotych. Spadek redyskonta wykorzystanego przez największe banki jest stosunkowo o wiele silniejszy, aniżeli ogólny spadek redyskonta w Banku Polskiem, który — swą pomoc w wyższym stopniu kierował w inną stronę. Również wykorzystanie kredytów zagranicznych przez największe banki zmniejszyło się; tak więc pozycja nostro banków zagranicznych w stanie biernym wykazuje spadek ze 190 na 149 milj. zł.

W aktywach dyskonto, pożyczki terminowe i otwarty kredyt wykazują łącznie spadek z 1033 na 992 miljony, przyczem poważniejszy wzrost wykazuje kredyt niezabezpieczony. Ponieważ wyżej stwierdzaliśmy ogólny wzrost kredytów prywatnej bankowości, można przyjąć iż banki największe wykazują wyższy stopień wstrzemięźliwości w angażowaniu się w obecnej chwili od banków mniejszych.

Dr. A. Z.

Giełda pieniężna.

—o—

Warszawa, 13 października.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie obroty były bardzo małe przy tendencji słabszej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.95 i pół; wypłata telegraficzna na New York — 8.922. Notowano dewizy: Bruksela 124.45, Londyn 43.3⅔, New York 8,912,.Paryż 34.99, Praga — 26.47, Zurych 173.38, Medjolan 46.72; kursy orjentacyjne dewiz: na Gdańsk — 173.22 i Wiedeń 125.80; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin 212.05; w obrotach prywatnych: banknoty dolarowe 8.95 i pół, rubel złoty 4.76, rubel srebrny 1.82, bilon 0.86, czerwoniec 5.90 w dużem zaofiarowaniu. Kurs urzędowy jednego grama czystego złota 5.9244.

AKCJE. Na rynku akcyjnym panowała tendencja dość mocna dla Pulsa, akcyj Cukrowniczych oraz dla akcyj papierni Klucze, dla pozostałych była słabsza. Obroty naogół niewielkie. Notowano: Bank Polski — 160 i pół—160, Bank Handlowy — 105. Kijewski — 40, Puls—54 i pół, Elektrownia Dąbrowiecka — 30, Cukier — 32 i pół, Wysoka — 130, Lilpopy — 24 i jedna czwarta—24, Klucze 83—85.

W dniu dzisiejszym odbyła się na giełdzie sprzedaż z licytacji 50 sztuk akcyj Elektrowni Dąbrowieckiej po kursie urzędowym.

PAPIERY PROCENTOWE. W grupie państwowych pożyczek premjowych większe obroty były pożyczką inwestycyjną i 10 proc. pożyczką kolejową. Na dzisiejszem zebraniu giełdy dokonano również większych obrotów 3 proc. pożyczką budowlaną (około 25.000 sztuk). Notowano: 4 proc. premjowa poż. inw. 103.75, 3 proc. premjowa poż. budowlana 50, 10 proc. poż. kolejowa, 104 i pół; w dziale prywatnych papierów lokacyjnych obroty były średnie przy tendencji słabszej. Notowano: 7% listy ziem. dolarowe 76 i pół, 4 i pół proc. listy ziemskie 53—52.75, 4 i pół proc. L.Z. m. Warszawy 52, 5 proc. L.Z. m. Warszawy 55 i pół, 8 proc. L.Z. m. Warszawy 73—72 i trzy czwarte—73, 8 proc. L.Z. m. Łodzi 66, 10 proc. obligacje ziemskie 1926 roku — 100.

GIEŁDA ZBOŻOWA.

Warszawa, 13 października.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej obroty były średnie przy usposobieniu spokojnem. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa:: żyto 18.75—19, pszenica 28—29, owies jednolity 21 i pół—22 i pół, jęczmień na kaszę 20—21, jęczmień browarny 25—26.50, mąka pszenna luksusowa 60—70, mąka pszenna 4/0 — 50—60, mąka żytnia pg. typu przepisowego 35—36, otręby pszenne szale 16—16.50, otręby pszenne średnie 13.25—14.25, otręby żytnie 10.25—10.75, kuchy lniane 29—30 kuchy rzepakowe 20—21.

Rynek zbożowy pod dumpingiem.

Zwiększone dostawy sowieckie. — Wielkie zapasy pszenicy. — Na giełdach zagranicznych i polskich.

Warszawa, 13 października.

Sytuacja na międzynarodowym rynku zbożowym kształtuje się pod wpływem zapowiedzi dalszego dumpingu sowieckiego. Szczególnie dostawy na rynki światowe jęczmienia sowieckiego zwiększyły się i wyniosły dotychczas ca 169.000 tonn. Transporty pszenicy sowieckiej do Europy wynoszą 390.000 tonn.

Również duże zapasy posiadamy

PSZENICY.

W Ameryce tegoroczne zbiory wykazują dużą zwyżkę w stosunku do r. ub. Tak samo zbiory kanadyjskie zwiększyły się o 2 miljony tonn, w porównaniu do zbiorów r. ub. Należy dodać, że remanent pszenicy amerykańskiej wynosi około 10.000.000 tonn. Nadprodukcja pszenicy ciąży więc na rynkach światowych. Kształtowanie cen na rynkach jest zniżkowe.

Na rynku szwedzkim ceny jęczmienia uległy dalszej redukcji. Natomiast ceny pszenicy krajowej nieco się podniosły. W ofertach zagranicznych żyto rosyjskie i norweskie notowano po 10,90 kor., **żyto polsko-niemieckie po 11,05 kor.**

Na rynku duńskim w dalszym ciągu przeważają

DOSTAWY ŻYTA SOWIECKIEGO,

sprzedawanego po bardzo niskich cenach, podobno po 4,50 h. fl. Żyto polskie sprzedawane było po 4,80 h. fl.: obroty pszenicą nieznaczne. Dał się odczuć brak ofert na owies.

Na rynku estońskim wobec dobrych tegorocznych zbiorów zapotrzebowanie na zboża zagraniczne, jak dotychczas bardzo małe. Tegoroczne zbiory większe są o ca 32 proc. od zeszłorocznych, zboża pszenicowe pokryją całkowicie zapotrzebowanie wewnętrzne, przyczem pozostanie około 11 proc. nadwyżki.

Na rynku łotewskim nastąpiła ostatnio poprawa w notowaniach żyta polskiego, ceny podniosły się do 80 Rmk. Ze względu na znaczne zapasy zbóż krajowych i ograniczenie przemiałów tranzakcyj poważniejszych nie zanotowano.

RYNEK NIEMIECKI

wykazuje duże zaniepokojenie wiadomością o zniesieniu premij wywozowych od wszelkich zbóż i produktów przemiałowych, gdyż równoznaczne to jest z **zaprzestaniem popierania eksportu i ziemiopłodów.** W tygodniu ubiegłym tendencja dla pszenicy wobec dużej podaży była słaba. Ceny utrzymały się jedynie dzięki podniesieniu procentu przemiału do 80-ciu oraz **podwyższeniu stawek celnych przywozowych na pszenicę i mąkę.** Zainteresowanie dla jęczmienia słabe, przy zniżce cen. Dla owsa tendencja nieco lepsza. Ostatnie notowania giełdy berlińskiej wynoszą: pszenica 226—228, żyto 150—152, jęczmień browarny 190—215, pastewny 167—180, owies 146—159 Rmk.

Na krajowym rynku zbożowym tendencja dla pszenicy słaba, przy dużem zaofiarowaniu. Podaż żyta dość znaczna, przy obrotach średnich. Zaobserwowano rozpiętość cen rynku warszawskiego i rynków prowincjonalnych. '/,

Uproszczenie czynności rejestracyjnych

dla kupców i przemysłowców przy wykupywaniu patentów.

Jak wiadomo rejestracje wszystkich zakładów przemysłowych i handlowych prowadzi wydział przemysłowy magistratu. Rejestracja ta jest konieczną, gdy się zamierza uruchomić jakiekolwiek przedsiębiorstwo. Równocześnie jednak że każdy przedsiębiorca powinien przed uruchomieniem wykupić patent handlowy czy przemysłowy, będący swego rodzaju licencją na prowadzenie fabryki czy jakiegokolwiek sklepu. Patenty te wykupić należy w urzędzie skarbowym.

Oczywiście takie rozłączenie dwuch czynności stwarza szereg kłopotów i naraża ludzi niekiedy na poważną stratę czasu, gdyż wymaga nowej rejestracji, nowych zapisów i t. d.

Wobec powyższego, jak nas informują, łódzkie organizacje gospodarcze zamierzają wystąpić do izby skarbowej w Łodzi z wnioskiem, aby powtórna rejestracja przy wykupywaniu patentów przemysłowych była zniesiona. Wszyscy przedsiębiorcy otrzymaliby natomiast w wydziale przemysłowym magistratu dowód rejestracyjny, który, okazywany w urzędach skarbowych, wystarczałby w zupełności przy wykupywaniu patentów. Podobno władze skarbowe, powiadomione o tym projekcie, ustosunkowały się doń przychylnie.

Sprawa zostanie definitywnie rozstrzygnięta po złożeniu odpowiedniego projektu na piśmie. (i).

Stagnacja na rynku przędzy.

Przemysłowcy powstrzymują się od zakupów.

W związku z trwającemi od kilku tygodni żydowskiemi świętami **na rynku przędzy bawełnianej nastąpiła stagnacja.** Na skutek raptownie zmniejszonego zapotrzebowania, które, jak to donosiliśmy, przed świętami było bardzo wielkie, ceny uległy **wydatnej zniżce.** Zauważyć należy, iż utrzymująca się w okresie świąt zniżkowa tendencja powoduje, iż **odbiorcy wykazują nawet przy najniezbędniejszych bieżących zakupach daleko idącą abstynencję.**

Również fabrykanci, którzy ostatnio zaopatrywali się w przędzę w Czechosłowacji ostatnio zaniechali zakupów w przewidywaniu, **iż ceny na łódzkim rynku ukształtują się w ten sposób, że zagraniczny import nie będzie się już kalkulować.** Naogół łódzka przędza w okresie świątecznym spadła przeciętnie o 5 centów amerykańskich na kilogramie.

Również wydatnie zwiększyła się podaż przędzy. Z zestawień bowiem zrzeszenia przędzalników wynika, iż w omawianym okresie podaż ta **zwiększyła się o 200 tysięcy kilogramów.** Jest to objaw charakterystyczny, o ile się zważy, iż od chwili rozpoczęcia sezonu **stan składów stale się zmniejszał,** przyczem rynek odczuwał silny brak przędzy, który jak wiadomo rozpętał t. zw. wojnę o przędzę. Mimo tych objawów przędzalnicy są **usposobieni bardzo optymistycznie,** przewidując, iż bezpośrednio po świętach ujawni się silne zapotrzebowanie. **Warunki w dalszym ciągu zmianom nie ulegają,** to znaczy, iż **większość tranzakcji dochodzi do skutku wyłącznie za gotówkę.**

Ceny najważniejszych numerów przędzy (prima) kształtują się w ostatnich dniach następująco:

24/I — 67 centów
24/I — 74 „
16/I — 59 „
20/I — 67 „ (trykot).
32/I — 78 „
32/II — 85 „

Najbardziej poszukiwana jest dwudziestka trykotażowa pojedyńcza i podwójna oraz 24 i 32 podwójna. **c.**

Ożywienie w Białymstoku.

Wielki eksport na Wschód.

Białystok, 13 października.

Stan zatrudnienia oraz uruchomienie maszyn w przemyśle włókienniczym okręgu białostockiego we wrześniu r. b. wynosił w stosunku do września 1929 r. 150 procent. W zakresie sprzedaży wyrobu na rynku wewnętrznym ożywienie było duże: **ceny przędzy i wyrobów podskoczyły od 5 do 10 proc.** Specjalnem powodzeniem u krajowych kupców cieszyły się **nowe gatunki sukna, których produkcję rozpoczęły fabryki białostockie.** Obroty stały na poziomie obrotów z r. ub., mimo **wyeliminowania z warunków sprzedaży weksli długoterminowych, a dokonywano tranzakcji wyłącznie za gotówkę i krótkie weksle.**

Eksport wypływał z poprzednio uczynionych zamówień, nowe wpłynęły **przeważnie z Indji.** W eksporcie pierwsze miejsce zajmował Daleki Wschód i Indje, do których kierowano via Hamburg i Triest. Następne miejsce zajmował wywóz zamorski przez Szczecin, Gdańsk oraz na Wiedeń, Rumunję, Londyn i do Kapsztadu. Prócz tego wywieziono pewne ilości przędzy do Jugosławji i Afryki Południowej.

Posiedzenie rady Banku Polskiego.

Warszawa, 13 października

Dnia 16 b. m. pod przewodnictwem prezesa dr. Władysława Wróblewskiego odbędzie się posiedzenie rady Banku Polskiego, na którem dyrekcja banku złoży sprawozdanie z sytuacji walutowej i kredytowej Banku Polskiego.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 11 października. — Bawełna amerykńska, zamknięcie: październik 5.51, listopad 5.57, grudzień 5.63, styczeń 5.69, luty 5.74, marzec 5.81, kwiecień 5.85, maj 5.91, czerwiec 5.94, lipiec 6.00, sierpień 6.03, wrzesień 6.06, październik 6.10, loco 5.65.

Liverpool, 11 października — Bawełna egipska, zamknięcie: listopad 8.56, grudzień 8.57, styczeń 8.58, marzec 8.76, maj 8.95, lipiec 9.05, loco 9.55.

Aleksandrja, 11 października — Bawełna egipska. Sakellaridis: listopad 17.87, styczeń 17.52, marzec 17.90, maj 18.27, lipiec 18.70. Ashmouni: październik 11.27, grudzień 11.49, luty 11.25, kwiecień 12.12, czerwiec 12.39.

Nowy Jork, 11 października. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: październik 10.27, listopad 10.40, grudzień 10.54, styczeń 10.63, loco 10.45, kontrakty: paździzernik 10.52, listopad 10.40, grudzień 10.53, styczeń 10.64, luty 10.73, marzec 10.85, kwiecień 10.92, maj 11.02, czerwiec 11.09, lipiec 11.21, sierpień 11.18.

Nowy Orleans, 11 października. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: październik 10.28, grudzień 10.48, styczeń 10.58, marzec 10.80, maj 10.99, lipiec 11.17, loco 10.25.

Cała wieś w płomieniach.

Spłonęło 13 domów mieszkalnych. — 29 rodzin bez dachu nad głową.

W dniu onegdajszym, w godzinach porannych, we wsi Gorzkowice Kościelne, powiatu radomskowskiego, wybuchł w zagrodzie Baranka Władysława pożar, który z szaloną szybkością, dzięki silnemu wiatrowi,

przeniósł się na sąsiednie zabudowania.

Mimo, iż do gaszenia pożaru stanęła ludność z całej wsi, pożar, wobec silnego wiatru, przenosił się z jednego zabudowania na drugie. W ciągu krótkiego stosunkowo czasu cała wioska, licząca 13 zagród, stała w płomieniach.

Do pożaru pośpieszyły straże ogniowe z okolicznych wsi, oraz ogniowa straż kolejowa z Gorzkowic. Mimo to pastwą pożaru padło

13 domów mieszkalnych, 11 stodół wraz z tegorocznym zbiorem, 17 obór, 15 szop, oraz 5 chlewów.

Nadto pastwą ognia padło 7 krów, dwa konie i większa ilość drobiu.

W wymienionej wsi zamieszkiwało łącznie 29 rodzin. Wszystkie one pozostały

bez dachu nad głową.

Na miejsce wypadku udały się bezzwłocznie władze sądowo-śledcze, które podjęły energiczne dochodzenie, w toku którego ustalono, iż

pożar powstał przez podpalenie,

które dokonane zostało w zagrodzie Baranka, ubezpieczonej na większą sumę. Podejrzenie podpalenia zagrody przez samego właściciela nasunęło się przedewszystkiem dlatego, iż wykazywał on opieszałość przy ratowaniu płonącej chudoby. Baranek został aresztowany.

Wieśniacy na wieść, że Władysław Baranek jest sprawcą nieszczęścia, usiłowali odbić go z rąk funkcjonarjuszy P. P., celem dokonania samosądu i tylko energicznej postawie posterunkowych, zawdzięcza podpalacz ocalenie. Władze starościńskie zainicjowały wśród ludności powiatu akcję, mającą na celu przyjście z pomocą pogorzelcom. Straty wywołane pożarem sięgają 800.000 zł. (a).

„Król polski" w... Waszyngtonie

Warjat z czerwonym parasolem w oficerskim mundurze..

Ambasada Polska w Waszyngtonie miała gościa niezwykłego przed paru dniami. Do zastępującego ambasadora radcy Łebkowskiego przybiegła wystraszona telefonistka Ambasady Miss Matylda Denis komunikując mu, iż w kancelarji znajduje się.. król Polski żądający paszportu dyplomatycznego na wyjazd do kraju.

Jednocześnie przed Ambasadą zebrał się wielki tłum gapiów podziwiających nadzwyczajnego gościa ubranego w mundur oficera polskiego przy szabli i z ponsowym parasolem w ręku.

Radca Łebkowski porozumiał się niezwłocznie z władzami i konkurent. Zygmunta IV Wilskiego z wszystkiemi należnemi mu honorami powędrował do zakładu psychjatrycznego na obserwację.

„Królem" tym okazał się niejaki Syfuj, Polak zamieszkały w San Francisco. Udało mu się przebyć tę odległą drogę do Waszyngtonu zupełnie bezpłatnie, gdyż poczciwi Amerykanie zaopatrzyli go w bezpłatne bilety kolejowe i jeszcze dali mu pieniędzy na drogę.

Pola Negri rozwodzi się

Tym razem na serjo?

W sobotę zjawiła się w „Palais de Justice" w Paryżu Pola Negri, aby potwierdzić swą powtórną skargę rozwodową przeciwko ks. Sergjuszowi Mdivani.

Artystka zjawiła się w skromnej czarnej sukni, której jedyne przybranie stanowił wąski gronostajowy kołnierzyk. Na twarzy Poli Negri ni śladu różu, tylko usta miała ukarminowane.

Na zapytanie sędziego, czy nie zdecyduje się wycofać skargi Pola Negri odpowiedziała stanowczo:

— Nie!

Nieście pomoc najbiedniejszym!

Splendid.

Rio Rita

z Bebe Daniels w roli głównej.

Pierwszy dźwiękowy kino-teatr „Splendid" wystąpił wczoraj z rewelacyjną premjerą arcyfilmu p. t. „Rio Rita" z Bebe Daniels w roli głównej. Pióro samo ciśnie się do ręki, aby wyrazić zachwyt nad arcyfilmem, który gości w tym sympatycznym dźwiękowym teatrze świetlnym. Akcja skupia się w jędrnych, czarujących skrótach, będących lapidarnym wyrazem nowej świetnej epoki kinematograficznej. Gra Bebe Daniels oraz Johna Belsa w tym filmie jest lwim skokiem naprzód, w naprawdę oślepiającym tańcu karjery tych dwojga przerozkosznych gwiazd kina. Melodja, muzyka i chóry arcyświetne, wypadają tak naturalnie, że czuje się żywe ciepło głosu. Szczęśliwy był niesłychanie pomysł reżysera w wyskaniu walorów kolorowej taśmy, która oddaje z całym blaskiem świetną urodę aktorów, oraz amerykański przepych wystawy „Rio Rita" jest najwspanialszym filmem dźwiękowym jaki dotąd gościł na łódzkim ekranie, film, który budzi entuzjazm niekłamany.

ODCZYT O MARSZAŁKU PIŁSUDSKIM.

Staraniem Towarzystwa Wiedzy Wojskowej i Federacji Polsk. Zw. Obrońców Ojczyzny odbędzie się w dniu 17 października 1930 roku o godzinie 18-ej w sali Filharmonji, przy ulicy Narutowicza 20, odczyt p. tyt. „Józef Piłsudski jako Twórca Niepodległości Państwa Polskiego". Odczyt wygłosi major dr. Wacław Lipiński z Wojsk. Biura Historycznego.

Wstęp bezpłatny.

Z DZIAŁALNOŚCI W.I.Z.O.

Wszechświatowa Organizacja Kobiet Żydowskich W.I.Z.O. rozpoczyna jedenasty rok swej pracy. Łódzki oddział W.I.Z.O. przystępuje teraz do intensywnej działalności, z nadzieją, że jubileuszowy ten rok wyda specjalne plony Dewizą W.I.Z.O. jest: podniesienie i wzmocnienie już istniejących urządzeń oraz rozszerzenie programu pracy. Plan tej pracy został ułożony następująco: zorganizowanie szkoły freblanek, której zadaniem będzie wyszkolenie dziewcząt na nauczycielki freblanki w języku hebrajskim i polskim. Urządzenie w kilku punktach miasta szkół freblowskich dla najmłodszych dzieci. Kursy języka hebrajskiego dla początkujących i zaawansowanych Cykl odczytów na środowych herbatkach klubowych. Zamierzony jest szereg imprez dochodowych. Projektowane jest organizowanie oddziałów W.I.Z.O. w dzielnicach robotniczych.

Sekcja werbunkowa już rozpoczęła działalność. Młode W.I.Z.O. bierze żywy udział w pracy Stowarzyszenia, rozszerzając zakres swej działalności na polu kulturalno-oświatowem. Nowa własna siedziba W.I.Z.O., mieszcząca się w pięknym lokalu przy ulicy Sienkiewicza Nr. 2[illegible], swym estetycznym wyglądem przyczynia się w wielkiej mierze do wytworzenia miłego, kulturalnego nastroju.

KORESPONDENCJA Z KOLONJAMI FRANCUSKIEMI.

Konsulat polski w Marsylji donosi, że zdarzały się fakty używania w korespondencji ze sferami handlowemi tuniskiemi i angielskiemi przez kupców polskich języka niemieckiego. Zrozumiałe jest, że kupcy kolonji francuskich odsyłali z powrotem takie listy, pozostawiając je bez odpowiedzi. Należy nadmienić, że językiem korespondencyjnym przy tranzakcjach z kolonjami francuskiemi powinien być wyłącznie język francuski.

SPORT

Zaszczytna przegrana Jędrzejewskiej

z drugą rakietą świata Cilly Aussen.

Wobec pochmurnej pogody, a nawet chwilowych deszczy, odbyło się w piątek tylko kilka spotkań, z których na pierwszy plan wysunęły się dwie rozgrywki o puhar Lenza, gdzie spotkały się Jędrzejowska — Aussem (mistrzyni Niemiec) oraz Valerio (mistrzyni Włoch —Payot (mistrzyni Szwajcarji).

Walka między Jędrzejowską a Aussem była niezwykle zaciętą i obfitowała w nader interesujące momenty. Pierwszy set kończy się absolutną przewagą Niemki, która mając przed sobą stremowaną przeciwniczkę, wygrywa z łatwością w stosunku 6:0. Teraz Jędrzejowska, opanowawszy początkowe zdenerwowanie, przechodzi do ofenzywy i zwycięża w drugim secie po pięknej grze w stosunku 6:2.

Nadchodzi decydujący set, napięcie rośnie, nasza mistrzyni góruje tu bezwzględnie nad Niemką, ma nawet trzy „meczbolle" (!), jeknak dla braku rutyny, która cechuje za to jej przeciwniczkę, nie potrafi ich wykorzystać i wreszcie po ciężkiej i wyczerpującej walce oddaje seta, przegrywając w stosunku 8:10 (!).

Wynik ten, aczkolwiek jest przegraną, to z drugiej strony oznacza ogromny sukces naszej reprezentantki i śmiało nazwać go można najlepszym z pośród wszystkich rezultatów, jakie polski biały sport dotąd uzyskał. Prasa niemiecka podkreśla b. korzystnie ten niebywały sukces p. Jędrzejowskiej, podnosząc, iż wykazła ona grę równorzędną mistrzyni Niemiec.

W drugiej rozrywce o puhar Lenza wczorajsza zwyciężczyni p. Jędrzejowskiej w grze otwartej (poza konkurencjami o puhar Lenza) Szwajcarka Payot uległa mistrzyni Włoch Valerio w stosunku 3:6, 6:4 i 3:6. Pani Jędrzejowskiej pozostały jeszcze w turnieju o puhar Lenza dwa spotkania, a mianowicie z pp. Valerio i Payot.

Z innych wyników zasługują na uwagę: Schomburgk — Neufeld (Paryż) 6:4 7:5, Matejka — Hoensch 6:0, 6:0. W grze mieszanej Rost Kiehrling — Adamoff i Glasser 6:3, 6:3.

RĘCE MAŁYCH POLAKÓW ZAGRANICĄ WYCIĄGAJĄ SIĘ DO POLSKI PO ELEMENTARZ!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą", na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

Wiadomości z prowincji.

Telefonem od specjalnych korespondentów Republiki.

Pabianice.

POPRAWIANIE LIST WYBORCZYCH.

Ponieważ w przeciągu kilku pierwszych dni urzędowania obwodowych komisyj wyborczych bardzo znikoma ilość wyborców sprawdzała listy wyborcze, komitet wyborczy Bezpartyjnego Bloku współpracy z rządem w Pabjanicach wydał ulotkę, nawołującą do sprawdzania list.

Ulotka dała ten efekt, że w ostatnich dniach sprawozdania list do komisyj poczęły się zgłaszać bardzo licznie osoby zainteresowane, a w ostatnim dniu przeciętnie po sto osób musiała załatwić każda komisja obwodowa, których w Pabjanicach jest 20.

Na skutek reklamacyj postanowiono w Pabjanicach wnieść na listy wyborcze do sejmu około 400 nowych wyborców, a na listy wyborcze do senatu około 600.

BUDOWA RZEŹNI.

Budowa rzeźni miejskiej jest już niemal na ukończeniu. Przeprowadzono prawie całkowicie instalacje wewnętrzne zmontowano też i maszyny.

Wielką trudność przy skutecznem wykończeniu rzeźni stanowi brak kredytów. Mimo, że Rada Miejska formalnie przeprowadziła uchwały o kredytach na ten cel, a wydział wojewódzki uchwały te zatwierdził, Magistrat po dziś dzień nie otrzymał pieniędzy. Sytuacja ta, o ile potrwa jeszcze kilkanaście dni spowodować może krach w gospodarce miejskiej.

W związku z powyższem Magistrat in corpore udał się onegdaj do urzędu wojewódzkiego z interwencją.

Tomaszów-Mazowiecki.

CZY DOJDZIE DO LICYTACJI?

Między tutejszym Magistratem a Powiatową Kasą Chorych trwają od pewnego czasu zatargi na tle uregulowania zaległości i doszło już do nałożenia sekwestrów.

Składki ubezpieczeniowe Magistratu za biuro i roboty publiczne do 1-go sierpnia 1930 r. na rzecz Kasy Chorych wynoszą 101.368 zł. Magistratowi zaś rachunkiem z 17 września r. b. należy się od Pow. Kasy Chorych 41.204 zł. tytułem leczenia członków Kasy w szpitalu miejskim. Należnością tą Kasa Chorych pokryła zaległość magistratu za świadczenia pracowników gimnazjum realnego i dozoru szkolnego oraz 15.000 zł. policzyła na poczet wyżej podanej zaległości.

Magistrat zostaje więc winien Kasie Chorych za składki ubezpieczeniowe do 1 b. m. około 100.000 zł.

Sprawa tej zaległości znajduje się obecnie w Sądzie Okręgowym w Piotrkowie.

Ponadto Kasa Chorych ma tytuł wykonawczy na Magistrat jeszcze z r. 1926 na 17.500, co razem z odsetkami za 4 lata tworzy kwotę 27.000 zł. Ten tytuł wykonawczy skierowany został do komornika, który zapisał urządzenie biurowe magistratu, wyznaczając licytację na 16 b. m.

Magistrat jako rewanż nałożył w Kasie Chorych sekwestr na auto i maszyny do pisania za należność zł. 8000 dla Związku ubezpieczeń od wypadków i zaległy podatek od lokali razem na 12.000 zł. i termin licytacji przypada na 23 b.m.

Ponieważ w interesie obu instytucyj leży nie podrywanie sobie autorytetu, jak w tym wypadku przez dopuszczenie do licytacji, nie ulega więc wątpliwości, że sprawy te będą dobrowolnie załatwione.

WIEC B. B. W. R.

W niedzielę odbył się w Tomaszowie w sali Kina „Modern" wiec zorganizowany przez Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem.

Na wiecu tym przemawiali: z ramienia zw. zawodowych „Praca" p. Pawełkiewicz, ze Związku Legjonistów p. Ziółkowski oraz radny miasta Warszawy p. Gawlak.

Obecnych było około 1300 osób.

ARESZTOWANIE 2 KANDYDATÓW LISTY P. P. S-lewicy.

Na skutek nagromadzonych dowodów o działalności antypaństwowej policja tomaszowska aresztowała dwuch członków P.P.S.-lewicy Antoniego Mazurka i Hersza Dawida Weisberga, kandydatów listy swej organizacji w okręgu Piotrków — Brzeziny.

Aresztowanych osadzono w areszcie prewencyjnym do dyspozycji sędziego śledczego.

Częstochowa.

WYJAZD PREZ. JARMUŁOWICZA.

W dniu wczorajszym prezydent miasta p. Jarmułowicz wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych. Celem jego pobytu w Warszawie jest przyspieszenie wysygnowania 200.000 zł. celem przeniesienia więzienia na Zawodzie.

ZAWIESZENIE W CZYNNOŚCIACH NACZELNIKA WIĘZIENIA.

W związku z ucieczką słynnego kasiarza Cichockiego i przybyciem w tej sprawie specjalnego delegata inspektora więziennictwa Skibińskiego z Warszawy, dowiadujemy się, że w dniu wczorajszym został zawieszony w swych czynnościach naczelnik więzienia Łupkowski.

Na miejsce jego mianowany został dotychczasowy zastępca naczelnika Hilary Bargiel.

NOWE KINO.

Jak się dowiadujemy, w drugiej połowie b. m. otwarte zostanie w Częstochowie kino „Słońce".

Kino to mieścić się będzie przy placu Katedralnym we własnym gmachu, zaku pionym przez nową dyrekcję od właścicieli dawniejszego kina „Apollo".

Zarówno budynek jak i wnętrze kina zostały całkowicie wyremontowane przy zastosowaniu wszelkich możliwych ulepszeń.

Kino „Słońce" wyświetlać będzie filmy dźwiękowe, i jak zdołaliśmy się poinformować dyrekcja zakontraktowała już największe przeboje obecnego sezonu.

Nowymi właścicielami kina „Słońce" są krakowianie pp. dr. Pindelski i Kercer.

ZJAZD B. WOJSKOWYCH.

W teatrze „Casino" odbył się w niedzielę zjazd b. wojskowych okręgu Częstochowa — Radomsko. Zgromadził on około 1,500 osób. Przewodniczył Stefan Wojnar - Byczyński. Dłuższe przemówienie wygłosił dyr. Kobyłowski. W dalszym ciągu zabrali głos pp. Piekarski, Kapliński oraz panowie p. Wojnar-Byczyński. Następnie zebrani uchwalili następującą rezolucję:

„Zebrani w dniu 12 października 1930 roku wojskowi okręgu Częstochowa — Radomsko ślubują Ci, Wodzu ukochany, że na Twe skinienie pójdą za Tobą w szeregu jedności i karności żołnierskiej. Ci, którzy za wolność Odrodzonej Polski krew swą przelewali nie mogą być i nie będą obojętni wśród walki o przyszłość Państwa. Pamiętamy, że Ty, Komendancie, prowadziłeś nas i dziś pod Twemi rozkazami pracować będziemy dla dobra Ojczyzny i weźmiemy czynny udział w akcji wyborczej na rzecz Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Twoim Rządem".

Następnie zebrani utworzyli pochód do płyty Nieznanego Żołnierza, gdzie przez dwuminutową ciszę uczczono jego prochy, poczem odbyło się uroczyste ślubowanie Prezydentowi Rzplitej i Marszałkowi Piłsudskiemu.

REWIZJE.

Władze akcyzowe na zasadzie przeprowadzonej rewizji stwierdziły, że w lokalu PPS CKW przy ul. Kościuszki 62 odbywa się tajny wyszynk alkoholu. W lokalu tym znaleziono jedną flaszkę wód ki zapieczętowaną i wódkę w flaszce od lemoniady.

Z rozkazu władz prokuratorskich przeprowadzono rewizję w lokalu stowarzyszenia „Jedność", gdzie wykryto szereg akt dotyczących PPS i TUR-u.

ZAWODY KONNE 7 PAC.

Ubiegłej niedzieli odbyły się doroczne jesienne zawody konne 7 PAC na Zawiszu. Dzięki sprzyjającej pogodzie zebrała się rekordowa ilość publiczności. Zawody wykazały dużą sprawność ucze stników. Wyniki przedstawiają się następująco: konkurs oficerski pierwszego stopnia:

1) miejsce por. Konopka na klaczy „Omega",
2) miejsce por. Józewski,
3) miejsce por. Trzepałkowski,

Konkurs podoficerski:

1) miejsce plutonowy Łukasiewicz,
2) miejsce plutonowy Krysiak,
3) miejsce plutonowy Prochun.

W dystansie na 2000 metrów pierwsze miejsce zajął por. Trzepałkowski, drugie por. Józewski.

Po zawodach odbyło się rozdanie nagród.

REPERTUAR KIN.

CASINO: „Trzy namiętności" na scenie rewja z W. Zuanowiczem i N. Bolską.

ODEON: „Hadżi Murat" na scenie rewja „Jeśli wleziesz między wrony".

NOWOŚCI: „Uroda życia". „Olé! Olé! Hiszpańska krew".

NOWY: „Niezwyciężony".

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki Kozerskiego — II Aleja 26, oraz Pienkowskiego i Reterskiego, Narutowicza 38.

Radomsko.

ECHA POŻARU.

W związku z wiadomością naszą o pożarze fabryki kafli dowiadujemy się obecnie, że budynek nie spłonął, gdyż ogień straż pożarna w zarodku ugasiła. Dzięki energicznej akcji straży budynek wspomnianej fabryki został ocalony.

NIECH WRACA ŻYWA ZDROWA KREW W ŻYŁY OJCZYZNY. NIE DAJMY SIĘ WYNARADAWIAĆ NA-SZEJ EMIGRACJI!

Złóż grosz na „Fundusz Polskiego Szkolnictwa zagranicą", na konto P. K. O. 21895, Komitetu Obchodu 25-lecia Walki o Szkołę Polską.

W sprawie zapobiegawczej firmy Don Towarowy, właśc. Jan Okopiński w Poznaniu, ul. Pocztowa 1, z powodu otwarcia postępowania układowego wyznacza się w celu ustalenia listy wierzycieli po myśli art. 40 rozporządzenia z dnia 6 marca 1928 r. Dz. U. R. P. Nr. 27 poz. 244 — w porozumieniu z Sądem Powiatowym w Poznaniu termin sprawdzenia wierzytelności na **dzień 27 października 1930 r. od godz. 10 do 12-ej** na sali p. Józefa Jarockiego w Poznaniu, ul. Masztalarska 8, I p.

Lista wierzycieli będzie wyłożona w Sądzie Powiatowym w Poznaniu pokój nr. 25, od dnia 3 listopada 1930 r. Od daty wyłożenia listy osoby interesowane mogą zaskarżyć w terminie siedmiodniowym postanowienia nadzorcy sądowego co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę do wymienionego Sądu, który spór ostatecznie rozstrzyga.

Poznań, dnia 10 października 1930 r.

BIEDZIŃSKI, nadzorca sądowy.

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 4 października 1930 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Helmor" i jej właścicielowi Moszkowi Rozenblatowi, 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 4 października 1930 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego M. Zaksa, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata A. Fajtłowicza, 5) oddać upadłego pod dozór policji (osadzić upadłego w areszcie dla dłużników), 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność Kurator masy upadłości
ALEKSANDER FAJTŁOWICZ, Adwokat,
Łódź, ul. Piramowicza 7.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 18 października 1930 r. o godz. 13-ej stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego 5, pokój 15 osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz: MAURYCY SAKS.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości spółki firmowej „Landsberger, Sittenfeld i Redel" na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w kancelarji jego w Łodzi przy ul. Przejazd Nr. 30, tel. 112-45 w godzinach 5—7 i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości.

Sprawdzenie wierzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 28 listopada 1930 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale aHndlowym przy Pl. Dąbrowskiego 5.

Syndyk tymczasowy
adw. STEFAN KOSSAKOWSKI.

OGŁOSZENIE.

SĄD Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 3 października 1930 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość firmie „Icek Rozencwaig" oraz właścicielowi jej Ickowi Rozencwaigowi; 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 21-go marca 1930 r. tymczasowo; 3) zamianować Sędzią-Komisarzem Sędziego Handlowego Franciszka Gluglę; 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Stanisława DOBRANICKIEGO, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętowanie ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność: Kurator masy upadłości
Adwokat STANISŁAW DOBRANICKI,
ul. Cegielniana Nr. 79.

Na mocy art. 476 i 478 K. H. Sędzia-Komisarz wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 17 października r. b. o godz. 12 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym, Plac Dąbrowskiego Nr. 5, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Za zgodność: Adwokat S. DOBRANICKI.
11 października 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Syndyk Ostateczny upadłości Akc. Tow. Przem. Juljusza Heinzel w Łodzi ma zaszczyt powiadomić, że w dniu 20 października r. b. o godz. 10-ej w gmachu Sądu Okręgowego w Łodzi w Wydziale Handlowym odbędzie się w obecności Pana Sędziego Komisarza sprawdzenie zgłoszonych ostatnio wierzytelności.

Sprawdzanie odbywać się będzie w trybie kontradyktoryjnym.

W dniu 27 października r. b. o godz. 10-ej w obecności Pana Sędziego Komisarza odbędzie się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi zebranie sprawdzonych wierzycieli z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie z czynności Syndyka Ostatecznego i złożenie bilansu.
2. Sprawa sprzedaży dwuch placów i innych nieruchomości.
3. Wybór Syndyka Ostatecznego i wyznaczenia wynagrodzenia.

Syndyk ostateczny upadłości Akc. Tow. Przem. Juljusza Heinzel w Łodzi.
(—) JÓZEF BOLESŁAW LANGE, Adwokat.

Zawiadomienie.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, że

Biuro Próśb

które dotychczas prowadziłem przy ul. Piotrkowskiej 17 na II podwórzu, z dniem 18 b. m. zostaje przeniesione na PIERWSZE PODWÓRZE, LEWA OFICYNA, PARTER W TYM SAMYM DOMU, gdzie nadal załatwiać się będzie wszelkie podania w sprawach sądowych, skarbowych, policyjnych, administracyjnych, jak również szybkie przepisywanie na maszynie oraz tłumaczenie w 6-ciu językach po cenie b. przystępnej.

Z poważaniem
D. MANELA, PIOTRKOWSKA 17, ŁÓDŹ.

DO WYNAJĘCIA

Od 1-go grudnia r. b. w nowowybudowanym **KOMFORTOWYM** domu przy ul. Radwańskiej Nr. 25

1) 3 mieszkania frontowe (winda) **3-POKOJOWE** na wysokim parterze, **5-POKOJOWE** na I-em piętrze i **4-POKOJOWE** na III-em piętrze (winda)
2) dwa **3-POKOJOWE** mieszkania oficy nowe. **Centralne ogrzewanie, wszelkie wygody.**

Wiadomość na miejscu od 10—12 i od 4—5 w.

Dr med.
S. Kantor

specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.
Wejście Ewangelicka 2, Telefon 29-45
Przyjmuje od 8—2 i od 5—8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Doktór
KLINGER

Spec. chor. **wenerycznych skórnych i włosów**
Andrzeja 2, tel. 132-28
od 9—11 i od 6—8 w.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

DOKTÓR
H. WOŁKOWYSKI

Cegielniana 25, tel. 126-87
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapja.
Leczenie lampą kwarcową.
Przyjmuje od g. 8—2 przed poł. i od 6—9 w niedziele i święta od godz. 9—1

Dr. B. DONCHIN

specjalista chorób oczu
przeprowadził się na
PIOTRKOWSKĄ 90, telef. 221-72
Przyjmuje od 10—1 i od 4—7.30 wiecz.

Dr. J. Polakow

choroby dzieci
przeprowadził się
na ul. Piotrkowską 109, II p. front. tel. 139 75.

Dr. med.
REICHER

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych.
Leczenie diatermią. Elektroterapia.
Południowa 28 — tel. 201-93
Od 8—11 rano i od 5—9 wiecz.
W niedziele od 9—1. pp.
Dla niezamożnych **ceny lecznic.**

Lekarz-dentysta
H. Żółtkowska

wznowiła przyjęcia
ul. NOWOCEGIELNIANA 29.

„Czystość"

Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. **Czyszczenie szyb.**

Majstra specjal się

w fabrykacji maceliny ze szt. jedwabiu tak zw. futaru, celem samodzielnego kierowania produkcją
POSZUKUJE SIĘ.
Oferty skierować do Administracji pod „Gotówka".

Dr. med.
J. M. Barciński

rentgenolog

Zakład rentgenowski leczniczy i rozpoznawczy. Zdjęcia i prześwietlenia rentgenowskie również w mieszkaniu własnem pacjenta.
Przyjm. godz. 5—8.
ul. 11-go Listopada 20, tel. 214-50.

PORADNIA

wenerologiczna
Lekarzy — specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobiet
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet świetlno-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla kobiet.
Porada 3 złote

LECZNICA

LEKARZY SPECJALISTÓW
I GABINET DENTYSTYCZNY
PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz.
w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystyka.
Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwociny, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto.
Porada 4 złote
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych **Porada 3 złote**

Gabinet kosmetyki leczniczej i toaletowej
S. SZWALBE

Absolwentka wydz. lekarsk. Un. Odeskiego
Zielona № 17
tel. 127-99
Usuwanie wszelkich defektów cery. Usuwanie bezpowrotne i bez śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8.

Pierwszorzędne
Lokale-fabryczne

w centrum miasta od zaraz do wydzierżawienia. Dowiedzieć się tel. 161-60 od 9—11 i od 3—5 po poł.

WSZELKI BÓL GŁOWY USUWA



ZNAKOMICIE **„SOWA"**
Apteka ST. HAMBURGA i S-ki, Główna 50, tel. 218-61.

Samochód

Chrysler, 70 HP, torpedo, w wyśmienitym stanie
DO SPRZEDANIA.
Wiadomość w administracji „Republiki".

Sala Filharmonji — Tel. 213-84

CZWARTEK,
dnia 23-go października 1930 roku o godzinie 8.30 wiecz.

Wł. Żabotyński

Wygłosi odczyt na temat:
„Anglja, Arabowie i Żydzi"

Bilety nabywać można codziennie w kasie Filharmonji od godz. 10.30 rano do godz. 2-ej po poł. oraz od godz. 4-ej po poł. do godz. 7-ej wiecz.

Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy „Jakób i Wilhelm Laskowscy" Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 101, zawiadamia — w myśl art. 50 Rozp. Prez. Rzp. o zapobieganiu upadłości — wierzycieli powyższej firmy, że termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli w celu zawarcia układu zapobiegawczego wyznaczony został na dzień 17 października 1930 roku o godzinie 11-ej w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi.

W ogólnym zgromadzeniu mają prawo wziąć udział wszyscy wierzyciele wpisani na listę przez nadzorcę sądowego. Porządek dzienny obejmuje: 1) sprawozdanie nadzorcy sądowego, 2) odczytanie propozycji układowych i dyskusja, 3) głosowanie nad propozycjami układowemi. Wierzyciele, którzy nie zechcą przybyć na ogólne zebranie, mogą przesłać swe głosy na piśmie, przyczem podpisy ich winny być poświadczone urzędowo.

Sędzia Komisarz: (—) J. RACIĘCKI
Sędzia Handlowy.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy upadłości Joewa Kadysza, Nowomiejska 26 — adw. Stefan Łukasiewicz zawiadamia wierzycieli, że w dniu 18 października 1930 roku o godz. 12 w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi odbędzie się przed Sędzią Komisarzem w dodatkowym terminie sprawdzenie wierzytelności.

Syndyk tymczasowy
Adwokat STEFAN ŁUKASIEWICZ,
Łódź, ul. Piotrkowska 97, tel. 186-75.

Szatnię i bufet

w nowotworzącym się teatrze w Łodzi, oddamy fachowcowi.
Oferty pod „SZATNIA" do biura „Reklama Polska", Piotrkowska 101.

Wiadomo powszechnie, że radykalnym środkiem na
„Egzemę Łuszczycę i Liszaj"
jest tylko krem
„Hebrolin—Glob"
Żądać wszędzie.

Primeros PREZERWATYWY

2 Pokoje z kuchnią

z wszelkiemi wygodami w starym domu poszukiwane od zaraz. Oferty sub „2 pokoje". 14

ZDOLNA biuralistka poszukuje za skromnem wynagrodzeniem posady biurowej. Włada polskim i niemieckim w słowie i piśmie, pisze na maszynie. Posiada pierwszorzędne referencje. Oferty sub „2111". 30

Dr. med.
S. Neumark

Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermią, diatermokoagulacją oraz lampą kwarcową
MONIUSZKI 5
tel. 170—50.
Przyjmuje od 1.30 do 2.30 pp. i od 5-1 w niedzielę od 10 do 1 po poł.

Dr. med.
I. HALTRECHT

Chor. skórne i weneryczne.
Piotrkowska 10
Przyjm. 8—3 i 8—9 wiecz. W niedziele i święta 9—1.

TEATR SWIETLNY
„Przedwiośnie"



Żeromskiego 74/76.

Dojazd tramwajami № 5, 6, 8, 9 i 16 do rogu Żeromskiego i Kopernika.

Dziś premjera! 20 aktów razem. Wielki podwójny program. 20 aktów razem

I. OBRAZ. — Wielki dramat życiowo-erotyczny pod tytułem:

„Walka o Różę Marję"

Dramat, który trzyma widza w błyskawicznym napięciu, a jednocześnie wzrusza go i zachwyca. W roli głównej: ulubienica publiczności, demoniczna **Jean Crawford.**

2-gi OBRAZ. — Fascynująca opowieść o parach małżeńskiah i narzeczonych! Dziesiątki pikantnych sytuacji i setki arcyzabawnych nieporozumień Bezsprzecznie najweselsza komedja naszych czasów — p. t.

„DAMSKI PIESZCZOSZEK"

2 gwiazdy **LEW CODY I AILEEN PRINGLE** w najlepszych swych kreacjach. Orkiestra symfoniczna pod batutą p. A. Czudnowskiego. Ceny normalne. Początek seansów w dni powszednie o godz. 4 po poł., w niedziele i święta o godz. 2 po poł.. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Bilety ulgowe w soboty, niedziele i święta nieważne.

Następny program: **„LEGJON POTĘPIEŃCÓW"**

Do akt Nr. 2093 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 20 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Ogrodowej 20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Bolesława i Walentyny Stasiaków i składających się z mebli, urządzenia sklepu i innych, oszacowanych na sumę Zł. 540.

Łódź, dnia 9 października 1930 r.

Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 2441 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ADAM JAROSZYŃSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Szkolnej 10, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Icka Rajzbauma i Efroima M. Poznera i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 1.450.

Łódź, dnia 2 października 1930 r.

Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 1447 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 84, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jakuba Szenfelda i składających się z urządzenia zakładu fotograficznego, wraz z aparatem, oszacowanego na sumę Zł. 450.

Łódź, dnia 13 października 1930 r.

Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. 289 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STEFAN ZAJKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Traugutta Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 86, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marcelego Sachsa i składających się z maszyny rotacyjnej do drukowania gazet w dobrym stanie, oszacowanej na sumę Zł. 8.000.—

Łódź, dnia 11 października 1930 r.

Komornik: S. ZAJKOWSKI.

Do akt Nr. 2453 1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, KAZIMIERZ SUZIN, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 24 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 152, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Hermana Freidenberga i składających się z mebli, radjo-aparatu 8-lampowego, kasy ogniotrwałej, maszyny do szycia i in., oszacowanych na sumę Zł. 11.315.—.

Łódź, dnia 13 października 1930 r.

Komornik: K. SUZIN.

Do akt Nr. 2440 1929 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, KAZIMIERZ SUZIN, zamieszkały w Łodzi przy ul. Mielczarskiego Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C ogłasza, że w dniu 21 października 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Targowej Nr. 17, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Henryk Berndt" i składających się z szafy-bibljoteki i biurka dębowego oraz fotelu, oszacowanych na sumę Zł. 950.-

Łódź, dnia 13 października 1930 r.

Komornik: K. SUZIN.

LECZNICA
„UNITAS"
PUSTA 19. TEL.
KLINIKA POŁOŻNICZA
pod kier. D-ra med. **BERGSONA**
przyjmuje na porody:
klasa I cena zł. 300
klasa II „ „ 175) z zabiegami.
klasa III „ „ 100)

Dr. H. Frenklowa powróciła.
Przyjmuje obecnie od 12—1 i od 4—6.

Dr. Ludwik Falk powrócił.
Choroby skórne i weneryczne.
Nawrot 7, tel. 128-07
od 10—12 i od 5—7.

Samochód
6-osobowy, marki Buick w b. dobrym stanie nadzwyczaj okazyjnie sprzeda Dr. H. Klausner, Łódź, Południowa 9, IV p.

Zaginął PIES szpic
syberyjski biały, wabi się „Puszek". Odprowadzić za wynagrodzeniem, Cegielniana 8, Kozakiewicz.

Swój do swego
a wszyscy razem do Krzyżanowskiego
POLSKIE RADJO
Andrzeja 4,
gdyż w tej firmie możemy otrzymać na dogodnych warunkach i najtaniej na spłaty miesięczne aparaty radjowe dające do 60 stacyj nadawczych.

BIURKO amerykańskie
w b. dobrym stanie, dębowe Libawskie (żaluzjowe) do sprzedania. Wiadomość w administracji.

Dr. med.
W. Balicka
Sienkiewicza 95
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7—8.

Dr. med.
St. BIBERGAL
Moniuszki 11, telefon 63-22.
Choroby skórne weneryczne elektroterapja.
Przyjmuje od 8—12 i od 5 — 8 wiecz. w niedz. od 10—1.

Pokój umeblowany
z wszelkiemi wygodami przy inteligentnej rodzinie zaraz do wynajęcia
Ul. Wólczańska 74 mieszk. 18.
Oglądać można od g. 10 rano do 1 pp.

Lekarz - dentysta B. NUSBAUMOWA powróciła.
Piotrkowska 51
tel. 121—23

Kupno i sprzedaż

RADJOAPARATY i części, detektory, komplet od 25 zł. „Radiola", Piotrkowska 88 tel. 105-34. Najtaniej bo w podwórzu

BIZUTERJA zegarki na raty, „Precioaz". Piotrkowska 123, w podwórzu.

RADJO Pogotowie, wł. Nachumow. Pomorska 20, tel. 183-40, wszelkie zlecenia do 9 w. oraz w święta. Budowa, ładowanie, wypożyczanie, baterje, eliminatory, części.

KARAKUŁOWE palto sprzedam tanio Berliński, Konstantynowska 33, fr. 1 p.

FORTEPIAN Bechsteina, Steinwaya lub Blüthnera kupię. Oferty sub: „Fortepian". 14

SAMOCHÓD limuzyna marki Essex w dobrym stanie do sprzedania, Gdańska 82. 14

ROWER do sprzedania firmy „Sierpiński" w dobrym stanie J. Libfeld, ul. Piłsudskiego 56. 14

MASZYNĘ do pisania kupię używaną w dobrym stanie. Oferty do „Republiki" pod „Natychmiast". 14

SPRZEDAM okazyjnie karakuły, popielice i futro wieczorowe nowe. Zgłoszenia: Monszajn, Aleja 1 Maja 4.

SKLEP kolonjalny dobrze prosperujący w śródmieściu do sprzedania. Wiadomość: Andrzeja 34, m. 7, od 10 do 5 p. p. 16

Lokale

SŁONECZNY pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Lipowa 25, m. 12.

POKÓJ frontowy, jednookienny w śródmieściu odnajmę. Oferty sub „Nieumeblowany" do adm. 14

2—3 POKOJE z kuchnią z wygodami poszukuję zaraz bez odstępnego. Oferty do „Republiki" sub „J. P." 14

LOKAL fabryczny (parter) nadaje się na każdy interes. Wiadomość: Wierzbowa 22. 14

POKÓJ słoneczny niekrępujący, umeblowany do wynajęcia. Wiadomość tel. 120-34.

ŁADNIE umeblowany pokój wynajmę solidnej, inteligentnej osobie. Pierwsze piętro, niekrępujące wejście, wszelkie wygody. Południowa 18, mieszk. 25, między godz. 2—4 lub 8—9.

DO 2-POKOJOWEGO, wykwintnie urządzonego mieszkania, przy ul. Piotrkowskiej (przy Andrzeja), poszukuję 2—3 inteligentne Panie. Z używaniem telefonu, pianina, kuchni gazowej. Wiadomość: tel. 146-82. 14

POKÓJ umeblowany przy inteligentnej rodzinie do wynajęcia, Narutowicza 47, m. 16. 14

DWUOKIENNY słoneczny, frontowy umeblowany pokój do wynajęcia. Gdańska 135, m. 7 od 12—14. 21

POKÓJ frontowy umeblowany (wygody) wynajmę niedrogo solidnej osobie. Gdańska 67, m. 1. 14

2 FRONTOWE umeblowane pokoje od dam, Nowo - Cegielniana 12, m. 2. 14

POKÓJ tanio do wynajęcia Radwańska 17, II piętro. 14

DWA pokoje w śródmieściu na II piętrze z częściowym biurowym umeblowaniem, używalnością telefonu odnajmę od 1 listopada. Telefon 137-93.

DO WYNAJĘCIA frontowy, słoneczny umeblowany pokój przy bezdzietnej rodzinie w czystym domu, ewent. z utrzymaniem, Kopernika 23. Telefon 223-60. 14

POKÓJ umeblowany duży dla jednego lub dwuch panów do wynajęcia, Sienkiewicza 48, m. 3. 14

DO WYNAJĘCIA słoneczny umeblowany pokój, Cegielniana 3, m. 5.

FRONTOWY umeblowany pokój z niekrępującem wejściem do wynajęcia, Skwerowa 7, dozorca wskaże. 14

POKÓJ słoneczny ładnie umeblowany z używalnością łazienki i telefonu do wynajęcia. Narutowicza 56/19. 14

POKÓJ umeblowany z wygodami zaraz odnajmę Kilińskiego 46, III, m. 11 front. róg Narutowicza. 14

WARSZAWA - centrum. Pokój z utrzymaniem, ewentualnie bez, przy inteligentnej rodzinie, w eleganckim domu do wynajęcia. Zgłoszenia: Łódź, Południowa 42, m. 31. 18

Posady

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im. profesora Sekułowicza, Warszawa Żurawia 42. Kursy wyuczają listownie, buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej, oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żadajcie prospektów.

DAM 400 zł. za wyrobienie stałej posady. Zgłoszenia do adm. nin. pisma pod „S. B."

FRYZJER damski potrzebny do zakładu fryzjerskiego, ul. Zgierska 32. Tel. 124-20. 14

ZASTĘPCY - organizatora, rozporządzającego odpowiednią ilością akwizytorów poszukuję dla sprzedaży aparatu biurowego. Zgłoszenia pod „Organizator" do Biura ogłoszeń Stattera, Kraków, Rynek 8. 16

MATURZYSTA (ka) potrzebny do apteki na prowincji. Oferty z świadectwami lub odpisami składać w administracji sub: „Apteka". (Nieuwzględnieni otrzymają zwrot świadectw, odpisy nie zwraca się). 14

CHŁOPCY z kaucją 5 zł. zarobić mogą do 10 zł. dziennie. Zgłaszać się do księgarni Wajsa, filji „Republiki" i „Expressu" w Tomaszowie Maz.

Nauka i wychowanie

RYTMIKA DLA DZIECI
w wieku przedszkolnym i szkolnym (od **4** do **15** lat)
przy 7-kl. Szkole i Zakładzie Freblowskim
KACENELSON-NACHUMOW
ul. Pomorska 20
Przyjęcia od 4—7 pp. | tel. 183-40 | Przyjęcia od 4—7 pp.
Przyjmuje się również zapisy dzieci obcych szkół za opłatą zł. **20** mies.
Dla dzieci naszej 7-ki. szkoły i przedszkola rytmika BEZPŁATNA.

UDZIELAM lekcji elektrotechniki, matematyki, niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

HEBRAJSKIEGO udziela oraz przygotowuje do konfirmacji dyplomowany nauczyciel szkół państwowych. Tenenbaum. Piotrkowska 128. 27

STUDENT udziela korepetycji w zakresie 8 klas. Gdańska 46, m. 12. 14

MATURZYSTKA, wykwalifikowana nauczycielka, udziela lekcyj. Warunki dogodne. Sub: „Maturzystka".

FACHU technika dentystycznego wyuczam łatwą metodą amerykańską, Zielona 42, m. 6. 15

DO KOMPLETU freblowskiego Pauliny Markowiczówny przyjmuje się dzieci od lat 4—7, Żeromskiego 11 Gerszonowicz, front I piętro. 14

POSZUKUJE nauczycielki jęz. angielskiego, sub: „Renata". 14

DZWOŃ 109-66. Magister udziela matematyki, łaciny. Usuwa braki. Ceny przystępne. 14

Rozmaite

PRZYBŁAKAŁ się pies buldog. Można odebrać ul. Sporna 4, Wiśniewski. 14

PRZYBŁAKAŁ się pies-suka rasy buldog, do odebrania za zwrotem kosztów przy Al. Tadeusza Kościuszki 73, u p. Trędowicza, telefon 182-40. 14

ZAGINĄŁ d. 6.10. pies rasy wilczej, uprasza się odprowadzić takowego za wynagrodzeniem na ulicę Zakątna 60 Wagner. 14

Matrymonialne.

SWATKA z towarzystwa przyjmuje Panie i Panów na stanowiskach odpowiednich. Wiadomość: Kilińskiego 130, sklep. 14

Zagubione dokum.

ZGUBIONO książeczkę wojskową, wydaną P. K. U. w Sieradzu na imię Józef Goleniak, zam. w Ozorkowie. Zgierska 77. 14

REIGEL O., Brzezińska 66, zagubił kwit Elektrowni Łódzkiej na wpłaconą w czerwcu 1928 kaucję na licznik.

LAJB Chrzanowicz, Tomaszów-Maz. zagubił portfel, zawierający 70 zł. gotówką, weksel wystaw. Zalmy Międzygórskiego zł. 100 płatny 7.1 1931, 2 weksle własne zapłacone 12.9. zł. 200 niezniszczone, weksel zł. 40 wystawca Kwiatkowski, Zawada, książeczkę wojskową rocznik 1899 P. K. U. Łódź, świadectwo przemysłowe IV kat. rok 1930. Unieważnia się. 16

ZGUBIONO legitymację Kasy Chorych w Tomaszowie Maz. na imię Heleny Kemp. Legitymację unieważniam.

Dr. med.
Niewiażski
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. **Andrzeja 5**
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9, w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
J. NADEL
akuszerja i choroby kobiece
Pomorska 7,
tel. 127-84.
Godz. przyjęć od 3—5 po poł.

Dr. med.
HELLER
chor. skórne i weneryczne
NAWROT 2
Tel. 179-89.
przyjm. do 10 rano i od 4—8
dla pań spec. od 4-5
w niedz. od 11-2 pp
dla niezamożnych, **ceny lecznic.**

Dr. med.
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 1.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

DR. MED.
SOMMER
Ul. 6-go Sierpnia 1.
telefon 220-26.
Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece.
Przyim. od 9 do 12 i od 5 do 9 w.
W niedziele i święta od 10—12.
Oddzielna poczekalnia dla pań. lampa kwarcowa.

Do wynajęcia pokój
na biuro lub do prywatnego użytku.
Piotrkowska 90, m. 8.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1-22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44, 1 89-00. Tłocznia: 1-80-80.

Prenumerata „II. Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5,60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6,50 zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł. 2.— za wiersz milimetrowy. (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4.-szp.). Zarecz. i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc., zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr. — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki", sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.